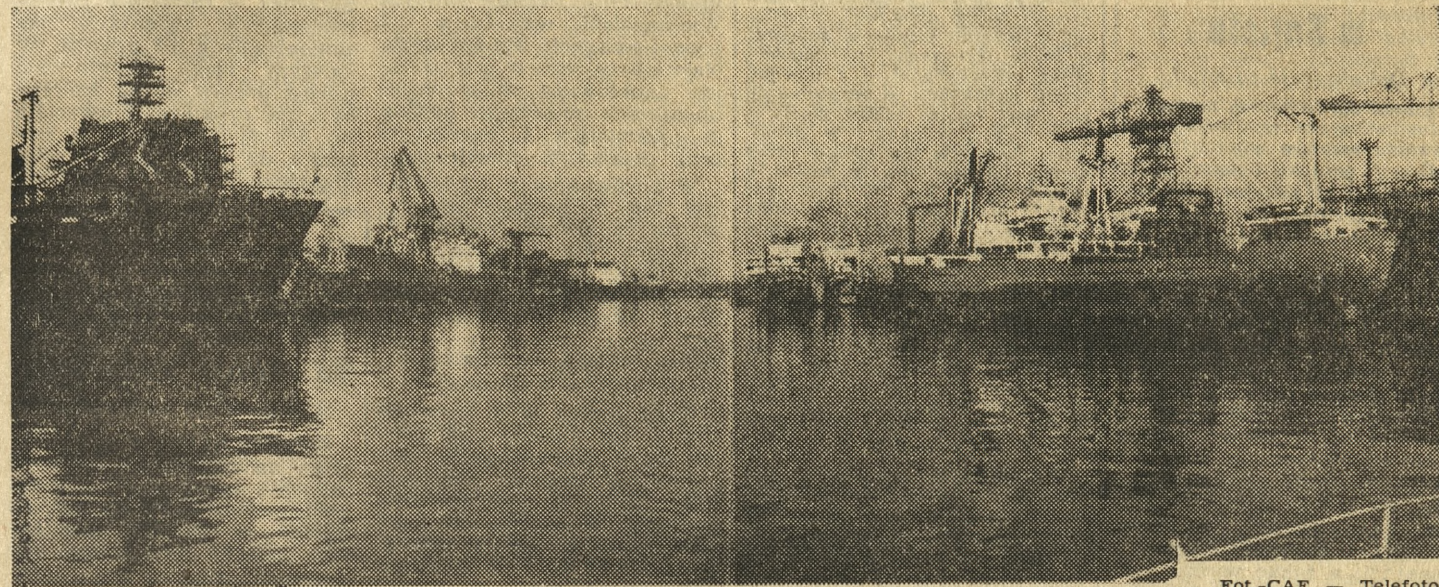




POZNAN
SOBOTA
15
KWIEŹNIA
1967

Wydanie A
Nr 88 (7205)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Stocznia Gdańska otrzyma dzisiaj imię Lenina



Fot.-CAF — Telefoto

W sobotę 15 bm. w Stoczni Gdańskiej (na zdjęciu) odbędą się uroczystości związane z nadaniem jej imienia Lenina. W przeddzień uroczystości stocznia przybrała odświętny wygląd. Budynki, hale produkcyjne, pochylnie i dźwigi na terenie stoczni zostały udekorowane biało-czerwonymi i czerwonymi flagami, portretami Lenina, emblematami stoczni i transparentami. Liczne plansze i fotografie ilustrują dorobek stoczni, która w okresie powojennym zbudowała już 440 statków o tonażu 1.955.690 DWT. Ukazał się specjalny numer, „Głosu Stoczniowa”, zawierający m. in. opinie armatorów, głównie ZSRR, o wysokiej jakości i walorach statków budowanych w Gdańsku.

Do rady zakładowej w dalszym ciągu napływają od załogi nowe zobowiązania dotyczące zarówno produkcji, jak i prac społecznych. W I kwartale br. stoczniońcy zrealizowali blisko 1.600 zobowiązań.

Program sobotnich uroczystości jest bogaty. O godz. 10.30 otwarta zostanie jedna z bram Stoczni dla mieszkańców Trójmiasta, którzy będą uczestniczyć w uroczystości spuszczania na wodę przemysłowej bazy-przetwórnicy rybackiej „Pomorze”. Po zwodowaniu statku odbędzie się posiedzenie konferencji samorządu robotniczego w dużej hali stoczni, gdzie nastąpi oficjalny akt nadania zakładowi imienia Lenina oraz wręczenie sztandaru. W konferencji udział wezmą przedstawiciele najwyższych władz partyjnych, państwowych i przemysłu okrętowego. (PAP)

Zakończenie konferencji szefów państw Ameryki Łacińskiej

Decyzja o utworzeniu Wspólnego Rynku

W piątek konferencja na szczycie państw półkuli zachodniej w Punta del Este zakończyła swe prace. W godzinach rannych odbyło się uroczyste podpisanie tzw. „deklaracji politycznej”, której głównym punktem jest zapowiedź utworzenia wspólnego rynku Ameryki Łacińskiej. Uczestnicy konferencji postanowili, że realizacja tego planu rozpocznie się w 1970 roku a rynek będzie w zasadzie zorganizowany do roku 1985.

Jeden z punktów dokumentu stwierdza, że prezydent Johnson „deklaruje swe zdecydowane poparcie dla tej obiecującej inicjatywy latyno-amerykańskiej”.

Zdaniem obserwatorów je-

dynie przedstawiciel Ekwadoru wstrzymał się od podpisania deklaracji Ekwador w dalszym ciągu nie kryje swego niezadowolonego z powodu obecnego stanu współpracy gospodarczej między USA a Ameryką Łacińską. Po podpisaniu deklaracji prezydent Johnson opuścił Punta del Este udając się do Montevideo a stąd około godziny 16.00 czasu GMT odleciał bezpośrednio do Waszyngtonu.

Deklaracja polityczna zawiera również takie punkty, jak postanowienie o wzmożeniu wysiłków w celu powiększenia kwoty uzyskiwanej przez kraje Ameryki Łacińskiej z handlu zagranicznego, zapowiedź poprawy warunków bytowych ludności wiejskiej, zwiększenia wydajności rolnictwa oraz produkcji żywnościowej a także „położenie podstaw integracji gospodarczej poprzez projekty wielonarodowe”.

Dokumenty nie zawierają konkretnego rozwiązania problemów, którymi najbardziej zainteresowane są kraje Ameryki Łacińskiej, a mianowicie rozwoju na równych prawach handlu zagranicznego, ustanowienia sprawiedliwych cen na towary, udzielenia pomocy itp. W tych kwestiach Stany Zjednoczone nie wzięły na siebie żadnych poważnych zobowiązań. (PAP)

30 tys. osób przeciw agresji w Wietnamie

Największa demonstracja antywojenna w historii USA

Zapowiedziana na dzień 15 bm. w Nowym Jorku demonstracja przeciwko wojnie wietnamskiej będzie prawdopodobnie największą demonstracją antywojenną w historii USA. Policja nowojorska szacuje liczbę demonstrantów na co najmniej 25 tys. a organizatorzy — na około 30 tys. Jednocześnie podobna demonstracja odbędzie się w San Francisco.

Wśród organizatorów demonstracji nowojorskiej znajdują się m. in. Martin Luther King, Floyd McKissick, Stockely Carmichael, przywódca separatystów portorykańskich Pedro Rua, sekretarz potężnej organizacji SDS (Students for Democratic Society), dwaj profesorowie uniwersytetów itp. W San Francisco będzie przemawiał murzyński poseł do legislatury stanowej w Georgii Julian Bond, rabin Abraham Feinberg, który przebywał niedawno w Hanoi, dyrektor Regionalnej Rady Związku Robotników Przemysłu Samochodowego, popularny aktor telewizyjny David Vaughn itp.

Demonstranci nowojorscy złożą wizytę w ONZ.

Biuletyn organizatorów podaje, że spodziewany jest przyjazd 12 specjalnych pociągów z pobliskich okolic i miast tak odległych, jak Chicago i Detroit oraz ponad 50 specjalnych autokarów.

Jednocześnie bojówki Yaf, partia hitlerowska i wynajęte już za czasów elementu kryminalnego zapowiadają „kontrdemonstrację”.

*

Z Wietnamu donoszą, że w czwartek doszło do walk między południowo-wietnamską armią wyzwolenczą a wojskami saigonskimi które w śróde rozpoczęły wielką operację w delcie rzeki Mekong. Walki toczyły się w odległości 128 km na południowy zachód od Sajgonu i trwały jeszcze w piątek. Po obu stronach są straty. Partyzanci zestrzelili amerykański helikopter wspierający operację wojsk saigonskich.

Bombowce „B-52” dokonały w czwartek wieczorem nalotu na domniemane pozycje partyzantów w odległości 10 km na północ od Quang Tri. W czwartek lotnictwo USA przeprowadziło 72 pirackie naloty na DRW. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie przeważnie duże z przejściowymi lokalnymi, większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady oraz skłonność do burz. Na północnym zachodzie nad ranem możliwe lokalne przemrozi. Temperatura maksymalna od 12 st. na zachodzie do 18 na wschodzie.

Wiosenna debata w Sejmie

Uchwalenie dwóch nowych ustaw

E. Ochab i J. Cyrankiewicz na posiedzeniu Izby

14 bm. na pierwszym w wiosennej sesji posiedzeniu Sejmu Izba uchwaliła dwie ustawy. Ustawę o prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz ustawę o godzinach otwarcia placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych dla ludności oraz o rozkładzie czasu pracy pracowników w nich zatrudnionych.

Na posiedzeniu Sejmu obecni byli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Edwardem Ochabem oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu — Czesław Wycech.

Na wstępie obrad Izba uczciła pamięć zmarłych w ostatnim czasie posłów na Sejm: Mariana Jaworskiego i Sylwestra Leczykiewicza.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie sejmowej komisji wymiaru sprawiedliwości o przedłożonym w sprawie inicjatywy Rady Państwa i rządu projekcie ustawy o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożył pos. Franciszek Sadurski (ZSL).

W swoim wystąpieniu pos. Sadurski podkreślił, że nowy projekt podporządkowany jest zadaniom zawartym w Konstytucji. Przyjmuje on — zgodny z Konstytucją — zasadę jednolitej prokuratury, której organy podlegają prokuratorowi generalnemu PRL. Prokurator generalny podlega Radzie Państwa, która go powołuje i odwołuje.

Projekt określa podstawowe zadania prokuratury — stwierdził mówca — w zakresie ścigania przestępstw, ochrony własności społecznej, i poszanowania praw obywatelskich, udziału w sprawach cywilnych, strzeżenia praworządności.

Debata sejmowa: w ławach rządowych (od lewej) J. Cyrankiewicz, P. Jaroszewicz, Z. Nowak i S. Ignar.

CAF — Telefoto

ści prokuratury, a mianowicie prowadzenie badań w dziedzinie problematyki przestępczości oraz koordynacji działalności prowadzonej przez inne organy państwowe w zakresie ścigania przestępstw. W projekcie zestawione są podstawowe obowiązki i uprawnienia prokuratury, określona została rola prokuratora w postępowaniu sądowym, karnym, cywilnym, w postępowaniu administracyjnym itp.

Elementem najistotniejszym — podkreślił pos. Sadurski — jest ustanowienie prokuratury niezależnej od organów administracji państwowej i podporządkowanej Radzie Państwa. Usytuowanie prokuratury jako organu niezależnego od administracji znajduje uzasadnienie przede wszystkim w tym, że sprawuje ona w pewnym zakresie kontrolę legalności aktów administracyjnych i jest jedynym, jak gdyby „zewnętrznym”

Dokończenie na str. 2

Transmisje z odsłonięcia pomnika w Oświęcimiu

W niedzielę, 16 bm. Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich na falach średnich i ultrakrótkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim transmitować będą przebieg wielkiej międzynarodowej manifestacji antywojennej oraz uroczystego odsłonięcia Pomnika Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu — Brzezince.

Transmisję oglądać będą także telewizorzy krajów Interwizji i Eurowizji. Przybyły trzy ekipy TV z ZSRR, NRD i Francji. Początek w Polskim Radio — godzina 10.30, a w Telewizji — godzina 10.40.

Tego samego dnia Telewizja Polska o godz. 15.15 w programie ogólnopolskim oraz Polskie Radio o godz. 22.30 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich nadadzą oratorium pamięci pomordowanych w Oświęcimiu. „Dies Irae” Krzysztofa Pendereckiego, skomponowane specjalnie na uroczystość odsłonięcia pomnika. (PAP)

Parlament węgierski wybrał nowy rząd

W piątek na popołudniowym posiedzeniu parlament węgierski wybrał nowy rząd. Nowym premierem węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo - chłopskiego został JENŐ FOCK, dotychczasowy wicepremier. Zastępcami premiera wybrani zostali Antal Apró, Miklós Ajtay, Lajos Fehér i Matyas Timar.

Ministrem spraw zagranicznych pozostał nadal Janos Peter a ministrem obrony — Lajos Czinege, ministrem spraw wewnętrznych jest w dalszym ciągu Andras Benkei, a ministrem handlu zagranicznego, Jozsef Biro. Stanowisko przewodniczącego krajowej komisji planowania gospodarczego objął Imre Pardi.

W skład rządu weszli następujący nowi członkowie: Imre Dimeny — jako minister rolnictwa, dr Peter Valyi — jako minister finansów, Imre Pardi — jako przewodniczący krajowej komisji planowania gospodarczego i Arpad Kiss — w charakterze przewodniczącego komitetu postępu technicznego.

Nowy rząd węgierski został zaprzysiężony, a następnie premier Jenő Fock wygłosił przemówienie. Oświadczył on m. in., iż jego rząd zda sprawę ze swej działalności i przedstawi swoje plany na następnej sesji parlamentu. Na tym obrady zakończono. (PAP)

14 maja Święto Ludowe Narada w NK ZSL

W Naczelnym Komitecie ZSL odbyła się w piątek krajowa narada kierowników wydziałów propagandy i oświaty WK ZSL. W czasie obrad, którym przewodniczył kierownik Wydziału Propagandy NK — Waldemar Winkiel, omówiono przygotowania do obchodów przypadającego w br. 14 maja Święta Ludowego. Przedyskutowano też sprawy związane z czytelnictwem prasy ludowej.

Konferencja prasowa Brandta w Londynie

Przed wyjazdem z Londynu po dwudniowych rozmowach z szefem brytyjskim, ministrem spraw zagranicznych NRF, Willy Brandt wziął w piątek przed południem udział w konferencji prasowej. Rząd NRF nadal stoi na stanowisku — oświadczył on, iż układ o nierozprzestrzenianiu nie powinien ograniczać pokojowego wykorzystania energii atomowej. — Rząd NRF z zadowoleniem powita przyłączenie się W. Brytanii do EWG — powiedział Brandt. (PAP)

PAZ

Stan zdrowia Adenauera pogarsza się

W domu byłego kanclerza NRF stale przebywa 7-osobowa ekipa lekarzy. Stan zdrowia chorego pogarsza się z godziny na godzinę. Rodzina Adenauera wątpi, czy uda się go uratować. (PAP)

Po raz pierwszy od dojścia do władzy

Porażka labourzystów w wyborach samorządowych

Partia labourzystowska doznała w wyborach samorządowych pierwszej dotkliwej porażki od czasu dojścia do władzy. Według niepełnych jeszcze danych partia konserwatywna w radzie samorządowej wielkiego Londynu uzyskała prawdopodobnie około 80 mandatów, zaś labourzyści tylko 18 (na 100 miejsc). W poprzednich wyborach partia labourzystowska dysponowała większością 64 mandatów.

Podobna tendencja utrzymuje się w wyborach do innych organów samorządowych Anglii i Walii. Konserwatyści opanowali już organy samorządowe w okręgach: Lancashire, Cheshire, Leicestershire i Warwickshire. Ostateczne wyniki wyborów w 58 okręgach Anglii i Walii, które odbywają się 14 i 15 bm. znane będą dopiero w przyszłym tygodniu.

Obserwatorzy polityczni zaskoczeni są wynikami wyborów samorządowych. Zwycięstwo konserwatystów okazało się daleko większe, aniżeli spodziewali się tego nawet przywódcy opozycji. Była to „smutna noc” — powiedział minister spraw zagranicznych przywódca Labour Party, George Brown.

Porażka labourzystów jest w znacznym stopniu spowodowana masową absencją zwolenników Labour Party. Wybory samorządowe nie są popularną imprezą polityczną i na ogół odznaczają się niską frekwencją. (PAP)

Pozdrowienia SFZZ z okazji 1 Maja

Światowa Federacja Związków Zawodowych wystosowała z okazji święta 1 Maja gorące, braterskie pozdrowienia dla ludzi pracy i członków związków zawodowych wszystkich krajów.

Biurowi Wykonawcy SFZZ wyraża przekonanie, że dzień 1 Maja stanie się dniem potężnych manifestacji solidarności z narodem wietnamskim i potępienia zbrodniczej wojny USA w Wietnamie. Kierownictwo SFZZ wzywa do przekształcenia 1 Maja w dzień walki o pokój i postęp społeczny, przeciwko odwetowej polityce rządu bońskiego, o ustanowienie systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Rozwiązanie parlamentu greckiego

Jak donosi Agencja Reuters, parlament grecki został w piątek rozwiązany na siedem miesięcy przed końcem swej czteroletniej kadencji.

Rząd Kanelopulosa, utworzony zaledwie 11 dni temu, w wyniku ostrego kryzysu rządu doległ miarę w piątek stanąć przed parlamentem, ubiegając się o wotum zaufania. Wyniki głosowania były właściwie z góry przesądzone wobec silnej opozycji Unii Centrum i innych partii, które zagroziły zwołaniem obrad parlamentu. W ciągu ostatnich 24 godzin usiłowano przekonać premiera Kanelopulosa, by raczej złożył rezygnację swego rządu, jednakże na piątkowym porannym posiedzeniu gabinetu podjęto decyzję rozwiązania parlamentu, do czego rząd został upoważniony przez króla Konstantyna. (PAP)

Po naradzie rektorów

Dalsza reforma studiów lekarskich

Reforma studiów lekarskich na wyższych latach była tematem 2-dniowej konferencji rektorów akademii medycznych, która zakończyła się w piątek w Łodzi.

W 1965 r. przeprowadzono zmianę programu nauczania w akademiach medycznych na pierwszych 2 latach, na których wykładane są przedmioty teoretyczne. Obecnie przystąpiono do wprowadzania dalszych zmian, które mają przede wszystkim na celu wydatne zwiększenie zajęć praktycznych odbywających się „przy łóżku chorego”. W czasie konferencji postulowano m. in. przedłużenie czasu nauki w klinikach. Dobre wyniki — zdaniem wielu dyskutantów — przyniosłoby poświęcenie kilkunastu godzin na wykłady z zakresu klinicznego nauczania na kierunku medycznym.

„Czarny zalew” u brzegów Francji

Panika na rynku ryb i ostryg

Jak dotychczas, pomimo wszystkich środków zmobilizowanych do walki z czarnym

Finał wojewódzkiej eliminacji Konkursu Recytatorskiego

Przedwczoraj w Pałacu Kultury zakończono 4-dniowe eliminacje wojewódzkie do kolejnego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, zwanego z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej.

Przesłuchano w sumie 146 osób. Na szczególne wyróżnienie zasłużył sobie powiat szamotulski. Z powiatu tego wyjechała na centralne eliminacje: laborantka Irena Karpińska, i uczeń Technikum Rolniczego — Henryk Lejba. Nagrody i wyróżnienia zdobyli: S. Maćkowiak, E. Grzesiak i M. Karwańska. Równie dobrze spisał się powiat gnieźnieński. Skład na centralne eliminacje wyjedzie uczennica Zenona Raka. Wyróżniono z tego powiatu i przyznano nagrody: L. Polesie, S. Springer i G. Krasowskiej. Poza tym w eliminacjach centralnych udział weźmie: uczeń Wojciech Pisarek z Kalisza i uczeń Technikum Ekonomicznego z Międzybuzia — Włodzisław Matyszek.

Nagrody specjalne ufundowane przez TPPR, które to Towarzystwo jest współorganizatorem tegorocznego konkursu przyznano: Leszkowi Polesie z Gniezna za interpretację poezji Majakowskiego i Andrzejowi Zatorskiemu z Sierakowa za najlepszy dobór repertuaru utworów pisarzy radzieckich.

Uderza większy niż w latach poprzednich udział amatorów w tegorocznym konkursie. (ad)

Dziś wieczorem serwis informacyjny odczytał Jerzy Walasek

Wypowiedź premiera Czou En-laja

Działalność przewodniczącego ChRL niezgodna z linią KPCh

W Pekinie ukazał się plakat napisany przez hunwejbiniów z Pekinńskiego Instytutu Lotniczego, zawierający streszczenie przemówienia premiera Czou En-laja. Przemówienie to — jak stwierdza plakat — wygłosił premier Czou En-lai w dniu 6 bm. do dość ścisłego grona „rewolucjonistów” i pracowników kilku centralnych urzędów gospodarczych.

Ze streszczenia wynika, że premier Czou En-lai uważa działalność przewodniczącego ChRL Liu Szao-tsi za rewizjonistę, który od prawdziwego marksizmu odszedł już przynajmniej 15 lat temu. Działalność Liu Szao-tsi — czytamy w streszczeniu — była szkodliwa dla KPCh już w okresie poprzedniego zjazdu partii, a w czasie ostatniego VIII zjazdu — wręcz sprzeczna z ideami Mao Tse-tunga. Liu Szao-tsi przygotowywał wówczas referat sprawozdawczy KC i projekt uchwały zjazdu. Oba te dokumenty — mówił premier Czou En-lai — zostały opublikowane bez wiedzy i akceptacji przewodniczącego Mao. Tak więc, sprzeczności między linią Mao z jednej strony a linią Liu Szao-tsi i Peng Tenga z drugiej — wystąpiły wyraźnie już w 1956 roku, sprzeczności te zostały jednak wówczas zatarte i nastąpił kompromis.

Przypuszczano — oświadczył premier Czou En-lai, że Liu Szao-tsi dojrzał własne błędy i wkroczył na wskazaną przez Mao drogę. Jednakże te nadzieje członków kierownictwa nie ziściły się, a problem ostatecznego roz-

prawienia się z błędną linią Liu Szao-tsi i Peng Tenga stał się koniecznością. (PAP)

Wiosenna debata w Sejmie

Dokończenie ze str. 1

organem uprawnionym do ingerowania w sprawy legalności postępowania organów administracji.

Drugi projekt ustawy referował pos. Kazimierz Kwiatkowski (PZPR). Zaznaczył on, że projektowana ustawa ma na celu uporządkowanie czasu otwarcia placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych dla ludności, w sposób zapewniający zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w tym zakresie.

Zawarte w nim przepisy przewidują np., że w niedziele i dni świąteczne powinny być czynne zakłady gastronomiczne, hotelarskie, domy czasowe, kwiaciarnie, placówki sprzedaży drobnotalicznej i parkingi, a także wyznaczone stacje benzynowe, stacje obsługi samochodowej, zakłady fotograficzne i fryzjerskie. W miarę potrzeb, w niedziele i dni świąteczne powinny być również czynne niektóre placówki handlu detalicznego, np. sprzedające nabiał, pieczywo, napoje chłodzące, lody, towary winno-cukiernicze, owocowo-warzywne, oraz niektóre towary spożywcze i wyroby pamiątkarskie. (PAP)

Delegacja NRD-owskiej LOK w Poznaniu

Wczoraj przyjechała do Poznania z czterodniową wizytą delegacja Zarządu Wojewódzkiego GST (odpowiednik LOK) z Cottbus. Goście zwiedzili ośrodki szkolenia: motoryzacji, radiotechnicznego i wodnego oraz zakłady prac w Pile i Poznaniu. Zapoznają się przy okazji z działalnością Zakładowych Kół Ligi Obrony Kraju w Poznaniu i województwie. Podczas wizyty nastąpił szereg spotkań i dyskusji. Mających na celu wymianę doświadczeń z zakresu obronności. Wojewódzka organizacja LOK przedstawiła swoje osiągnięcia na tym polu. W tym głównie wyniki pracy drużyn samobrony przy zakładach pracy i klubach. M. in. w niedziele, 16 bm. w Ośrodku Wodnym w Kiekrzu zorganizowano spotkanie pokaz sprawności ołtarzowników przy współudziale drużyny WOPP. Wodniacy innych sekcji przeprowadzili spartakiadę LOK-owską w konkurencjach obronnych.

Program pobytu gości z NRD przewiduje podpisanie i wymianę dokumentów o współpracy w zakresie problemów interesujących obie organizacje. (ad)

Byli naziści w przemyśle NRF

Duesseldorfski „Handelsblatt” zamieścił niedawno wiadomość, że dr Kurt Lotz, dyrektor naczelny firmy „Brown, Boveri AG” w Mannheimie, wejdzie w najbliższym czasie w skład zarządu zakładów „Volks wagen” w Wolfsburgu. Ma on początkowo współpracować z ich ówczesnym dyrektorem na czele Nordhoffem, aby następnie zająć jego stanowisko, które Nordhoff opuści, przechodząc na emeryturę.

Wiadomość ta jest charakterystyczna z tej racji iż na czele największego w Republice Federalnej i Europie zachodniej koncernu samochodowego, zatrudniającego 100 000 pracowników, stanął ma być hitlerowski oficer sztabowy. Lotz bowiem był m. in. od 1942 r. w sztabie generalnym hitlerowskiej Luftwaffe i podlegał mu sprawy planowania i organizacji.

Powierzenie tak eksponowanego stanowiska eks-nazistowskiemu w wysokiej rangi oficerowi byłoby nowym potwierdzeniem faktu co raz częstszego przechodzenia do przemysłu w Niemczech Zachodnich byłych hitlerowskich wojskowych. Oto przykłady: b. nazistowski gen. Wenck jest od początku tego roku głów-

Możliwości uratowania skarpy w Sandomierzu

Znany specjalista z zakresu erozji gleb — kierownik katedry melioracji rolnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie prof. dr Stefan Ziemiński przebywał ostatnio w Sandomierzu w celu zbadania możliwości uratowania osuwającej się w tym zabytkowym mieście skarpy.

W rozmowie z przedstawicielem lubelskiego oddziału PAP prof. S. Ziemiński powiedział m. in.:

„Przyczyną katastrofalnego osuwania się skarpy jest m. in. podatność materiału lessowego na rozmywy wodą. Niekontrolowane spływy wody opadowej, powstałe w wyniku topnienia śniegów, a także wylewanej po zużyciu przez mieszkańców — z powodu braku kanalizacji — bezpośrednio na ulicę, bardzo często ginęły z powierzchni wsłukując w grunt. Przeskakując w ten sposób przez szereg lat nie dawały znaku o sobie. Natomiast w bieżącym roku, prawdopodobnie większe ilości wody, powstałej z tania śniegów, wsłukiły w glebę, co w rezultacie bardzo poważnie wpłynęło na osunięcia skarpy. Przeciwdziałając temu należy wszystkie wody powierzchniowe, będące rezultatem opadów i tania śniegów odprowadzić po powierzchni lub szczeniemi przewodami kanalizacyjnymi. Bardzo ważną rzeczą jest szczelność przewodów wodociagowych.

Następnym etapem powinno być umocnienie skarpy trwałą roślinnością, najlepiej krzewami. Nie wolno dopuścić do chodzenia po zboczach skarpy, uprawiać na niej grządek itp. (PAP)

Tryb doraźny wobec bandytów

Na wczorajszej konferencji prasowej kierownictwo Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu poinformowało dziennikarzy m. in. o wynikach śledztwa w dwóch sprawach (o napady rabunkowe), które zostaną skierowane do sądu z wnioskami o rozpoznanie w trybie doraźnym.

W sprawie pierwszej podejrzani są mieszkańcy Poznania: Janisław Kotecki (zam. przy ul. Czerwonej Armii 25), Marian Korbik (Wojciecha 22/24), Zofia Pawlaczyk (Madalińskiego 4) i Bożena Zietek (Śpiawie 39). Z czwórki tej pracował tylko, i to dorywczo Korbik. Wszyscy byli natomiast karani (Korbik — sześciokrotnie!).

27 stycznia br. w „Arkadii” z wymienionymi osobami zawart znajomość Henryk N.

Telefony

* Niecodzienny wypadek wydarzył się wczoraj po południu w tramwaju linii nr. 13, stojącym na przystanku przy Moście Uniwersyteckim. W przepelnionym wagonie znajdowała się m. in. Bożena U. wioząc w siatce butelkę amoniaku. Wskutek wysokiej temperatury (zatłoczony wagon) nastąpił wybuch amoniaku. Właścicielka butelki oraz trzy najbliższe stojące współpasażerki: Ludomila P., Helena P. oraz Melania L. doznały dotkliwych ran cich tych nód odłamkami szkła.

* Na ul. Dąbrowskiego, przy stacji benzynowej, motocyklista Kazimierz D. zderzył się z samochodem marki „Nysa” doznając dotkliwych obrażeń.

* W czasie zabawy na placu gry przy ul. Tomickiego, chłopcy manipulowali przy znajdującej się tam betoniarce. W pewnej chwili upuścili ją na nogi jednemu z kolegów którego z zmiądzoną stopą odwieziono do szpitala. (za)

Wielkopolska po I kwartale 1967 r.

Informacja Urzędu Statystycznego Poznania i województwa poznańskiego

Plan operatywny produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego Wielkopolski w I kwartale 1967 r. został zrealizowany w 102,4 proc. z nadwyżką 352,2 mln zł. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego produkcja wzrosła o 10,8 proc., z tego w Poznaniu o 9,2 proc., a w województwie o 11,9 proc.

Największy wzrost produkcji zanotowano w przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego, przemysłu chemicznego, górnictwa i energetyki, komunikacji. W porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego przeciętne zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym Wielkopolski wzrosło o 4,2 proc. i osiągnęło 240 tys. osób. Największy wzrost zatrudnienia zanotowano w przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego, górnictwa i energetyki oraz przemysłu chemicznego.

W porównaniu z I kwartałem 1966 r. nastąpił znaczny wzrost produkcji niektórych wyrobów: łożysk tocznych o 23,8 proc., cegły o 25,1 proc. energii elektrycznej o 16,8 proc., węgla brunatnego o 16,7 proc., mięsa z uboju przemysłowego o 6,6 proc., masła ogółem o 4,9 proc.

Skup żywcia w I kwartale 1967 r. był wyższy o 5,3 proc. od skupu dokonanego w analogicznym okresie ubiegłego roku. Skup 4 zbóż konsumpcyjnych w okresie od lipca 1966 r. — do marca 1967 r. wzrósł o 7,7 proc. w stosunku

do skupu dokonanego w tym samym okresie ubiegłego roku.

Sprzedaż w uspołecznionym handlu detalicznym wzrosła w I kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 9,8 procent. Sprzedaż w zakładach gastronomicznych zwiększyła się analogicznie o 6,9 procent. W dalszym ciągu notuje się wzrost dostaw mięsa, którego było na rynku w I kwartale br. więcej o 6,6 proc. w stosunku do tegoż okresu roku ubiegłego.

Wiosna na polach

Siewy zbóż zakończone Na planie ziemniaki i buraki cukrowe

Rolnicza wiosna w pełni. Nie tylko na polach, ale także w sadach i warzywniakach, w ogródkach działkowych i przydomowych. Zasiewy zbóż jarych zostały definitywnie zakończone. Zabrano się z kolei do sadzenia ziemniaków i siewu buraków cukrowych.

Jeśli chodzi o buraki, to rolnicy wielkopolscy wychodzą ze słusznego założenia, że wcześniejszy siew, to wyższe plony. Wzrost zbiorów sięga często 20 procent, w porównaniu z efektem siewów opóźnionych. Stanowisko rolników w tej dziedzinie potwierdzają całkowicie doświadczenia naukowe, a więc istnieje tu zgodność teorii z praktyką. Popularnie mówią o burakach, że „kto późno siewie — mniej zbiera”.

Warto dodać że na obszarach zdrenowanych prace uprawowe i siewne przebiegały szybko i sprawnie, natomiast na niektórych skrawkach ziemi niedrenowanej stoją jeszcze dzisiaj kałuże wody lub gleba jest tak wilgotna, że u niemożliwia wjazd siewnikiem. Obserwacje te świadczą o słuszności szerokiego programu melioracyjnego, na realizację którego wydajemy w naszym województwie około 300 milionów złotych rocznie. (kj)

Wypadek na przejeździe kolejowym

13 bm. w godzinach wieczornych na niestrzeżonym przejeździe na linii Poznań — Wolsztyn, między Granowem a Strykowem samochód ciężarowy z przyczepą, załadowany beczkami wina i należący do Spółdzielni Pracy — „Transped” w Poznaniu, najechał na pociąg, uderzając w parowóz. W wyniku zderzenia ponieśli śmierć: kierowca samochodu — Henryk Sommerfeld i konwojent — Henryk Szafranski.

Samochód został rozbity, a parowóz uległ niewielkiemu uszkodzeniu. (PAP)

20 lat

„Słowa Powszechnego”

20 lat istnienia obchodzi „Słowo Powszechne” — pismo Stowarzyszenia PAX, które postawiło przed sobą zadanie służyć z pozycji światopoglądu katolickiego patriotycznym interesom narodu budującego pod przewodnictwem partii robotniczej socjalistycznej ustrój społeczno-gospodarczy.

Działalność poznańskiego Oddziału „Słowa Powszechnego” rozpoczęła się również przed dwudziestu laty. Z tej okazji odbyło się wczoraj w Klubu im. Pietrzaka spotkanie współpracowników redakcji oraz Oddziału PAX-u, przedstawicieli miejscowych redakcji i agencji prasowych. Na spotkaniu słowo wstępne wygłosił kierownik wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia PAX oraz Oddziału „Słowa Powszechnego” — Alfred Wawrzyniak, po czym red. Anna Radwan wygłosiła referat na temat dwudziestoletniej działalności „Słowa Powszechnego”.

20 milionów ton „wysokiego urobku”

20-milionową tonę węgla wydobyl w piątek za pomocą kombinu górnicy Kopalni im. Lenina. W kopalni tej — jednej z najbardziej „skombajnizowanych” w polskim górnictwie węglowym — pracuje 19 tego typu maszyn. Każdy kombin wydobyla tu średnio dziennie 590 ton węgla, w 1959 r. tylko 200 ton. (PAP)

CENA OBOJĘTNOŚCI

14 lipca 1965 roku w Szpitalu Powiatowym w S. urodziły się bliźnięta wykazujące pewne cechy wcześniactwa.

17 lipca 1965 r. matka tych bliźniąt — Danuta N. została wraz z dziećmi zwolniona ze szpitala i udała się do miejsca zamieszkania oddalonego o 10 km od powiatowego miasta S.

Miesiąc później — jedno z bliźniąt (Bogdan) zmarło. Sekcja zwłok wykazała, że organizm dziecka znajdował się w stanie krańcowego wyniszczenia. Waga zwłok wyniosła 1850 g (po urodzeniu 2400 g). Ustalono także, że przed śmiercią noworodek cierpiał na zapalenie ucha środkowego, zapalenie płuc, niezbyt jeli.

Drugiego bliźniaka (Iwonę) w stanie bardzo ciężkim również z objawami krańcowego wyczerpania i niewydolności krążenia przewieziono do szpitala w Poznaniu. Lekarze chcieli uratować Iwonę życie.

Epilog śmierci Bogdana i znalezienie się Iwony na pograniczu śmierci nastąpił ostatnio przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Trybunał orzekł, że Danuta N.: „sprowadziła niebezpieczeństwo śmierci dzieci uchylając się od ciążącego na niej obowiązku przedsięwzięcia starań koniecznych do utrzymania ich życia i zdrowia, dzieci te niewłaściwie karmiła, nie zwracała się do przychodni dziecięcej i mimo pogorszenia się stanu zdrowia tych dzieci, nie zapewniła im opieki lekarskiej”.

Danuta N. została skazana na 1,5 roku więzienia.



Michał Choromański — „Scho-dami w górę, schodami w dół”. Powieść. Str. 398. zł. 28.

Tymoteusz Karpowicz — „Kiedy ktoś zapuka” (5 utworów dramatycznych). Str. 386. zł. 25.

Eduard Klein — „Transport złota”. Powieść, przekład z niemieckiego Edwarda Herberta. Str. 220. zł. 21.

Wiesław Rogowski — „Trójka ze sprawowania”. Powieść. Str. 222. zł. 17.

Teresa Jakimowicz — „Ratusz poznański”. Przewodnik. Str. 52 + 50 ilustr. zł. 10.

Ellasz Rajzman — „Spalony gołąb”. Wiersze. Str. 64. zł. 10.

„Kronika miasta Poznania” 1967. nr 1. zł. 7.

Dlaczego wyrok był taki łagodny?

W naszym kraju prawo nie czyni żadnej różnicy między dziećmi urodzonymi w związku małżeńskim i poza tym związkiem. Wprowadzenie w życie tej humanitarnej zasady nie rozwiązało jednak w pełni problemu dyskryminacji nieślubnego dziecka i jego matki. Są jeszcze środowiska, które stawiają pod surowy przegląd opinii publicznej, żeby nie powiedzieć — zaszczytując, matkę nieślubnego dziecka i samo dziecko. Nigdy lub prawie nigdy nie zostaje natomiast napiętnowany ojciec takiego potomstwa.

Zjawisko dyskryminacji środowiskowej bardzo często stanowi podłoże dzieciobójstw lub zabójstw. W przypadku Danuty N. czynnik ten również odegrał niepoślednią rolę.

Po urodzeniu bliźniąt oskarżona znalazła się poza nawiasem wiejskiej społeczności. Nadzieje na „rehabilitację” przekreślił list ojca dzieci, który odmówił zawarcia związku małżeńskiego. Od tego momentu Danuta N. zaczęła wyraźnie zaniedbywać bliźnięta, co znalazło pełną aprobatę w gronie jej rodziny. W orzeczeniu sądowym czytamy:

„Przed wszystkim o istnieniu atmosfery wyrażającej pragnienie, by niepożądane bliźnięta zmarły świadczy fakt, że nikt z rodziny oskarżonej nie usiłował spowodować udzielenia dzieciom pomocy lekarskiej, chociaż nie może ulegać wątpliwości, że stan wyniszczenia niemowląt nie mógł ująć uwagę członków tej rodziny, a zwłaszcza matki i babki oskarżonej. Osoby te więc niewątpliwie ponoszą odpowiedzialność moralną za czyn oskarżonej, (...) zwłaszcza, że jest ona osobą o małej sprawności intelektualnej”.

Zjawisko dyskryminacji nieślubnego dziecka i jego matki nie jest tajemnicą dla społecznej służby zdrowia, a w szczególności dla lekarzy-ginekologów i pediatrów. W razie potrzeby winni więc oni udzielić ofiarom takiej dyskryminacji możliwie daleko idącej pomocy. Konieczność żywego zainteresowania się osiem nieślubnej matki i jej potomstwa wynika po prostu z faktu, że kobiety takiej często ze względu na nieorzechywalną atmosferę otoczenia, kłopoty materialne itd. trudno wywiązać się w pełni ze swych obowiązków rodzicielskich. Udzielenie w takiej sytuacji życiowej — pomocy musi być traktowane jako zaobieganie dziecięcym dramatom.

W sprawie Danuty N. trudno się nieestety, dopatrzeć takiej profilaktycznej działalności służby zdrowia. „Słabą i chorą wysłał mnie lekarz na zapadłą wieś” żaliła się w liście z więzienia oskarżona. Nie jest to twierdzenie pozbawione prawdy. W ekspertyzie zespołu opiniodawczego Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu znalazły się takie tezy:

„Niezależnie od zaniedbań ze strony matki należy podkreślić, że noworodki takie — „ wcześniaki” nie powinny być wypisane ze szpitala w 4 dni po urodzeniu. Dzieci takie wymagają troskliwej i fachowej opieki, czego niewątpliwie nie mogła im zapewnić matka (4 dni po porodzie, na wsi, 10 km od miasta, niezamężna). To zbyt wczesne odebranie dzieci spod fachowej opieki lekarsko-pielęgniarskiej mogło mieć wpływ na ich dalszy, nieprawidłowy rozwój i było działaniem na ich szkodę”.

Identycznie brzmiała opinia lekarza-biegłego Zakładu Medycyny Sądowej w Poznaniu. Analizując warunki, w jakich wychowywała dzieci oskarżona, wysunął on hipotezę, że do wyniszczenia organizmów niemowląt mógł przyczynić się ewentualnie azotan srebra zawarty w wodzie studziennej (studnia znajdowała się w pobliżu gnojownika).

Biegły zwrócił uwagę także na dalsze zaniedbania ze strony służby zdrowia i opieki społecznej. Mianowicie oskarżona winna była odwiedzić w domu położną sprawującą patronat. Zeznała ona, że w lipcu 1965 r. wykorzystywała urlop, w sierpniu zastępowała kogoś w przychodni, a poza tym nikt jej nie informował o potrzebie złożenia wizyty matce wcześniaków.

Ponadto w ekspertyzie czytamy:

„Kiedy oskarżona deklarowała wobec lekarza i pracowniczki Przemyślnego PRN chęć umieszczenia niemowląt w domu dziecka wskazała wówczas tylko na trudności z tym związane, chociaż wiedziała, że jest kobieta niezamężna i znajduje się w trudnym położeniu. W danym razie takie oświadczenie matki winno być sygnałem alarmowym świadczącym o potrzebie niezwłocznego udzielenia pomocy”.

Sprawa Danuty N. choć jednostkowa ma pewne smutne aspekty. Szczególnie dlatego, że w sprawie tej tak duży jest kraj współwinnych. Winnych nie w sensie kodeksu karnego, lecz z punktu widzenia elementarnych zasad moralności i etyki! Winnych obojętności!

MICHAŁ ŁUCZAK

Konkurs na recenzję:

Młodzież w teatrze

W Międzynarodowym Dniu Teatru redakcja nasza wspólnie z Teatrem Polskim w Poznaniu ogłosiła konkurs dla młodzieży szkół średnich na recenzje ze spektakli teatrów poznańskich: „Tanga” „Namiestnika”. „Poznańskiego kredowego koła”. „Trojanek”. „Kramu z piosenkami” i „Łaki”. Ostatnio odwiedziły kilka szkół m. in. Liceum nr 2. Liceum nr 5. Liceum Sztuk Plastycznych. aby zorientować się w przygotowaniach do konkursu. Organizatorzy konkursu kontaktowali się też z Liceum im. Marcinkowskiego i Kasprzaka i paroma technikami. Liczmy więc na udział tych szkół (ale również oczywiście innych).



No zdjęciu: scena z przedstawienia „Poznańskiego kredowego koła” Zbigniewa Szumowskiego z repertuaru Teatru Nowego w Poznaniu.

Fot. — G. Wyszomirska

nych) i przypominamy raz jeszcze warunki konkursu. Recenzje konkursowe powinny mieć objętość 2 — 3 stron maszynopisu względnie czytelnego rękopisu. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem redakcji.

„Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na uczestników czekają cenne nagrody m. in. bezpłatne karty wstępu na spektakle do końca roku oraz nagrody książkowe wartości 1000 zł.

AFRYKA — 67

Pozostały tylko nadzieje?

Karykaturzysta przedstawia sylwetę dzisiejszej Afryki jako otwartą kaburę z wychylonym pistoletem. Od czasu do czasu życie potwierdza tę formułę: zwłaszcza w ostatnich trzech latach zdołaliśmy się przyzwyczaić do wojskowych zamachów w młodych, bo liczących zaledwie po kilka lat, niepodległych państwach afrykańskich. W wyniku wojskowych zamachów stanu znikają rządy słabe, jak w Dahomeju. Górnej Wolcie czy Sierra Leone i obalone są autorytety tej miary, co Ben Bella w Algierii czy Kwame Nkrumah w Ghanie.

Ekonomiści zauważają, że stan gospodarki krajów afrykańskich po uzyskaniu przez nie niepodległości politycznej, nie zmienił się istotnie w porównaniu z okresem poprzednim.

Kronikarze odnotowują coraz częstsze plemienną walki zbrojne wewnątrz państw. Od czasu do czasu opinia publiczna dowiaduje się o przechwytywaniu państwowych pieniędzy przez sfery rządzące: to o byłym premierze Regionu Zachodniego Nigerii Akintoli, który zafundował sobie 12 domów, kilka domów i potężny pałac; to o byłym prezydencie Konga (Brazzaville) Youlou, który na swoje konto przekazał do banków zagranicznych miliony dolarów.

TEORIE Z LAMUSA

Wszystko to sprzyja szerzeniu nienowej przecież w

ustach imperialistycznych polityków teorii o tym, że — jak to sformułował zachodni niemiecki tygodnik „Die Zeit” — „Afrykańczycy za wcześnie otrzymali niepodległość — nie mają pojęcia czego chcą”. Pobrzmiwia w tym nuta „schadenfreude” i zarazem tak dobrze i nam skądinąd znana nuta pogardy dla ludzi rasy innej niż dawni kolonialści.

Warto więc tym bardziej może odpowiedzieć na tę teorię słowami brytyjskiego „Observera”:

„Główne kłopoty Afryki nie biorą się z przedwcześnie uzyskaną niepodległości czy też jakiejś przyrodzonej niezdolności Afrykańczyków do równie dobrego rządzenia się jak inne narody. I nie ma znaczenia fakt, czy niepodległość uzyskała wcześniej czy później, podstawowe bowiem problemy, jakie trzeba rozwiązać, kiedy już się zdobędzie niepodległość, będą takie same”.

SCHEDA PO KOLONIALIZMIE

Szczerze to powiedziane, chociaż nie wszystko. Bo wypadłoby przypomnieć, że państwa afrykańskie są organizmami szczególnego rodzaju. Francja, Włochy, Belgia, Niemcy, Portugalia i pośród nich może w największym stopniu właśnie Wielka Brytania, dzieląc przed dziesięć laty Afrykę między siebie, uczyniły to tak, iż 24 spośród 37 obecnie niepodległych państw liczy w sumie 25 milionów ludności, podczas gdy pozostałe 13—230 milionów. Siłą rzeczy tylko kilka z nich już teraz zdolnych jest do samodzielnej egzystencji.

Mamy wśród nich na przykład Gambię, stanowiącą 480-kilometrowy wąski (20—30 km) pas brzegów rzeki sporną 300-tysięczną ludnością. Obok zaś Nigru, który obszarem większy jest niż NRD, NRF i Francja łącznie a liczy zaledwie 3 miliony mieszkańców — mamy Nigerię, kraj trochę większy i zaludniony przez prawie 57 milionów mieszkańców.

Zadane z państw kolonialnych nie liczyło się z naturalnym podziałem etnicznym, wydzielając kolonie pod linijkę, co widać na mapach, gdzie niektóre granice państw afrykańskich są aż nienaturalnie proste. Niejedne plemiona znalazły się w różnych koloniach, a teraz w rezultacie — w różnych państwach; w innych zgrupowano szczepy, które zawsze były sobie wrogie i do dzisiaj takie pozostały. Przykładem szczególnie jaskrawym jest najludniejsze państwo Afryki — Nigeria, kraj około 250 plemion!

Jeśli zatem widzi się walki i właśnie między plemionami w łonie poszczególnych państw, to trzeba też wiedzieć, że są one nie wynikiem uzyskania niepodległości przez kraje Afryki lecz rezultatem epoki kolonializmu, jego nie liczenia się z rzeczywistością tego kontynentu. Bo nie o los ludności rodzimej kolonializmowi chodziło, tylko o podział bogactw.

Situmione przez kolonializm a nie usunięte przyczyny odwiecznych konfliktów, ujawniają się w warunkach nie-

podległości z większą jeszcze siłą. Doszedł bowiem element możliwości walki o wpływy, o władzę. Nacisk afrykańskiej obyczajowości plemienną w warunkach niepodległości prowadzi do szczególnie niepożądanych rezultatów. Np. urzędnik czy minister, w myśl zwyczajów plemiennych i szerepowych, musi dbać o swoich krewnych, którzy mają prawo być na jego utrzymaniu.

Od tego zaś niedaleka jest droga do chęci bogacenia się, co wielu Afrykańczykom wydaje się naturalne, jako że w latach przed uzyskaniem niepodległości ludność oczekiwała zasadniczej zmiany swojej sytuacji w okresie kolonialnym. Oczekiwała zbyt wiele. Po siedmiu latach od państwowego roku 1960, który to dzisiaj określa się rokiem wybuchu niepodległości okazało się, że lepszego życia starczyło tylko dla nielicznych. W większości państw afrykańskich urzędnicy państwowi otrzymują taką samą pensję jak goi brytyjski, francuski czy belgijski poprzednik, bez względu na to, czy państwo na to stać lub nie.

90 procent ludności Afryki utrzymuje się za życia, mając do dyspozycji mniej niż wynosi minimum kosztów utrzymania. Nie ma na świecie drugiego takiego kontynentu! Inaczej nie było też w czasach kolonialnych. I nie szybko będzie lepiej, skoro — według danych Organizacji do spraw Wyzwolenia i Rolnictwa ONZ — ludność Afryki zwiększa się rocznie o 2 procent, a produkcja żywności tylko o 1.

KTO MA KIEROWAĆ GOSPODARKĄ

Niełatwo pozbyć się „opieki” monopolu. Bo kto zajmie się organizacją wydobywania bogactw, kto zastąpi teraz natychmiast fachowców? Państwa kolonialne uczyniły wszystko, żeby Afrykańczyków pozbawić możliwości kształcenia właśnie kadr technicznych. Jeśli już nie sprzeciwiali się kształceniu poniektórych ludzi, to rozbudzały wśród nich ambicje przede wszystkim humanistyczne. Dlatego łatwiej znaleźć w Afryce wykształconego polityka czy filozofa niż inżyniera lub technika.

W skrajnych przypadkach wygląda to aż przerażająco. W 3,5 — milionowym Czadzie, po uzyskaniu niepodległości, było 2 miejscowych lekarzy, 3 prawników i jeszcze 7 innych osób z wykształceniem uniwersyteckim. Kongo miało jednego lekarza Murzyna na ponad 14 milionów wówczas mieszkańców. W Zambii (3,5 mln. ludności) znajdowało się 100 osób z wykształceniem uniwersyteckim i 1000 ze średnim.

Kadry rodzimych fachowców dopiero się kształcą. Jeszcze ciągle jest ich niedużo i długo będzie brakowało. Można mieć nadzieję, że spośród nich wyłonią się ludzie, którzy w przyszłości poprowadzą gospodarkę Afryki. Ale nie tylko od nich zależy, jak będą mogli pokierować swoim kontynentem.

TADEUSZ KACZMAREK

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 88 (7205) 15 IV 1967

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

March, jak się pokazało, był jeszcze przyjacielem Waltera Canarisa, szefa hitlerowskiego wywiadu, von Papena, Seeckta, i innych doradców Hitlera, dzięki jego wpływom Niemcy uzyskali cichą zgodę rządu w Madrycie na zbudowanie zakonserwowanych baz i magazynów broni w Hiszpanii. Franco już w pierwszym dniu wojny miał wszystko pod ręką, bez tej pomocy rebelia nie trwałaby dłużej, niż dwa tygodnie. Zaczęłam lepiej rozumieć pierwsze sukcesy faszystów w lipcu i sierpniu tysiąc dziewięćset trzydziestego szóstego roku, lecz z drugiej strony nie mogłam pojąć, jak to było możliwe w kraju rządzonym przez postępowy rząd, Pitz na to powiedział, że trzeba znać Hiszpanię, ten jedyny anachronizm na kontynencie, żeby zrozumieć to, i wiele innych jeszcze rzeczy, i że bazy i magazyny ukryte były w starych, zabytkowych kościołach, w klasztorach w fabrykach makaronu, że broń przywożono nie bezpośrednio, lecz przez Austrię, Luksemburg, te najsolidniejsza na świecie melinę handlarzy bronią, i że właśnie „Reina” tę broń woziła, a gdy już wybuchła wojna, bardziej opłacało się wozic broń republikanom, broń i żywność. Jeżeli już mowa o „Reinie”, powiedział Pitz, to warto wspomnieć o pewnym wydarzeniu, co do którego jednak, zastrzegł się, nie wie nic pewnego. Dziewiętnastego października tysiąc dziewięćset trzydziestego siódmego samoloty Condora miały podobno zatopić „Reinę” na Morzu Śródziemnym, między Palma na Balearach, a Tortosą — wiozła żywność dla Hiszpanii — miała to być sprawa Marcha, który przedtem przez swych agentów zwał na jej pokład pewnego cacielęgo wroga Franco. Według „El Soldado de la Republika” był to jakiś generał, „Our Fight” utrzymywał, że nie generał, lecz premier rządu hiszpańskiego, i sekretarz Unión General de Trabajadores-Largo Caballero Francisco, „Vencemos” stwierdził, że poprzednie wiadomości były fałszywe, ponieważ gazety padły ofiarą faszystowskiej prowokacji w związku z zamiarem rzekomego połączenia się UGT

z CGTU, Confederación General del Trabajo Unitaria z Powszechną Jednościową Konfederacją Pracy, centralą związkową, pozostającą pod wpływem komunistów... — było jasne, że Pitz postanowił słyszeć swój głos, na dowód pewnie, że nie śpi — powiedział jeszcze, że albo „Reinę” rzeczywiście zatopiono wtedy i ta jest innym statkiem, przemaslowanym na wzór tamtego, albo wszystko to nie jest prawdą, chociaż jego zdaniem, coś jednak w tym jest.

Byłem niemożliwie śpiący. Co mówił, dochodziło do mnie raczej jako chrzęst, szum, jako monotony szmer, jakby deszczu, mówił zupełnie jakby padał deszcz. Ciężkie powieki ledwie chciały mi się unosić. Niech gada, pomyślałem, dopóki gada, wiem, że siedzi, i nie wpadł do wody. Jest śpiący, musi uważać gdzie płynie, żeby nie wpakował tej krypy razem z nami w łapy seguridad. Niech sobie gada. Nie można żądać od niego jakiejś przesadnej pedanterii, ani ładu w tym, co mówi — może zresztą to wszystko ma sens i on dobrze mówi, że zmęczenia nie byłem niczego pewny — tacy dwaj faceti jak Pitz i ja, powinni natychmiast iść spać, a nie wyjaśniać jeden drugiemu jakieś i tak dość zagmatwane historie.

Opowiedział mi jeszcze o tym i owym: że przezwali go Pitz — jeden Polak z Poznańskiego, który ostatnio walczył w czternastej Brygadzie Międzynarodowej, błędnie napisał jego imię kijem na piasku, i tak już zostało, tylko Francuzi piszą poprawnie — w rzeczywistości jest Picem, pic jak wiadomo znaczy góra, albo dzieciół; może dać głowę, że ja uprę się przy dzieciolu, niech będzie, jemu, Pitzowi, jest wszystko jedno, może być dzieciół, mogę go nazywać nawet dziką świnią, jemu to nie robi różnicy, nie będzie mi tłumaczył dlaczego, ponieważ nie chce robić mi przykrości na środku Morza Śródziemnego, co zaś do „Reiny” to ten nałot na nią dokonali bosze — najpewniej Obergruppenführer z pajacem dali znać boszom na Balearach — a jeżeli, nie bosze, to była to sprawa syna Mussoliniego, od niedawna rozbija się tu, dowodzi eskadramakaroniarzy, utrzymujących w tym miejscu blokadę, szczeniaki jego zdaniem mogli to zrobić, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę cholerny harmider jaki robili, z minimalnym skutkiem — a może właśnie o to chodziło? cdm.

10 lat
dobrej roboty
studenckich
przyjaciół ONZ

15 kwietnia 1957 r. założono w Warszawie Stowarzyszenie Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych (SSPONZ). Jak z samej nazwy wynika głównym celem Stowarzyszenia jest propagowanie idei działania najbardziej powszechnej organizacji międzynarodowej — ONZ. W środowisku akademickim polskie Stowarzyszenie jest członkiem ISMUN-u (Międzynarodowego Ruchu Studenckiego na rzecz Narodów Zjednoczonych).

W ciągu 10 lat działalności w środowisku studenckim ta wprawdzie niewielka liczbowo (najliczniejsze z kół SSP ONZ mają po około 100 członków), ale o wyraźnym sprecyzowanych zainteresowaniach członków organizacja, odegrała poważną rolę w rozwijaniu wiedzy o ONZ. Uniwersalność Organizacji Narodów Zjednoczonych narzucała SSP ONZ obserwację i interpretację najróżnorodniejszych aspektów polityki międzynarodowej. Podstawową formą wyrażania opinii na wszelkie ważne wydarzenia światowe są prelekcje połączone z dyskusjami. Szeszłą platformę stanowią ogólnopolskie i międzynarodowe seminaria. Na forum międzynarodowym polskie Stowarzyszenie jest jednym z najaktywniejszych, co uwiadamia się od lat w jego silnej pozycji we władzach ISMUN-u. Uznane zdobyło sobie same SSP ONZ głównie dzięki rzetelności i konsekwentnej propagandzie międzynarodowej polityki rządu naszego kraju.

Spółród kilkunastu kół Stowarzyszenia, działających na terenie kraju, koło poznańskie od kilku lat należy do najlepszych. Jest to przede wszystkim następstwem systematyczności i konsekwencji w pracy oraz wyszukiwania nowych, interesujących form. Poznań był m. in. inicjatorem prelekcji o tematyce dotyczącej ONZ i innych zagadnień międzynarodowych w liceach ogólnokształcących. Również jako pierwszy wprowadził cenny element uzupełniający do wszelkich odczytów i prelekcji — aktualne filmy dokumentalne. Od lat działają też kluby konwersacyjne języków obcych: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, otwarte oczywiście dla wszystkich studentów. Zajmując się głównie problematyką niemieckojęzyczną, koło poznańskie nie stroni od innych, społecznych zagadnień międzynarodowych: np. trwający od stycznia br. cykl spotkań i prelekcji o kontynencie azjatyckim.

A. K.

Gaz konkuruje z węglem

Magistrale do Konina i Pily

Polkie gazownictwo nakład da siedmiomilowe buty: w roku 1938 wydobyliśmy pół miliarda metrów sześć. gaz ziemnego, obecnie — ponad 3 miliardy, a za 7 lat — w roku 1975 — wydobyjemy 15 miliardów metrów sześć. Oblicza się, że w roku 1985 Zjednoczenie Przemysłu Gazowniczego w Warszawie dysponować będzie 35 miliardami metrów sześć. paliwa gazowego rocznie!

Do tego też czasu trzeba będzie wybudować — kosztem 46 mld. zł — ponad 8 tys. km gazociągów dalekosieźnych i ponad 30 tys. km sieci rozdzielczej w miastach i na wsi. Dzięki rozwojowi gazownictwa będzie można zaoszczędzić miliony ton węgla.

Okazuje się, że koszt ogrzania np. wody zużytej w ciągu doby przez 1 mieszkańca przy użyciu gazu ziemnego lub koksowniczego wynosi tylko od 1 zł 10 gr. do 1 zł 40 gr. na dobę, podczas gdy ogrzanie tej samej ilości wody przez centralną kotłownię kosztuje ponad 3 zł 30 gr. Jeszcze większe korzyści daje paliwo gazowe w przemyśle. Jest więc o co zabiegać. „Mniej węgla, więcej gazu” — tak brzmi popularny slogan budowniczych naszych gazowni i gazociągów.

Mamy obecnie w Polsce 186 tzw. gazowni lokalnych, z których 119 stanowią małe, przestarzałe już zakłady i zakłady, które ograniczonej mocy produkcyjnej. Trwa jednak rozpoczęta przed kilku laty akcja modernizowania tych starzych gazowni i budowy nowych, bardziej nowoczesnych wtywniennego paliwa. Prowadzi ją przedsiębiorstwo „Gazobudowa” z siedzibą w Zabrze. Śląska „Gazobudowa” obejmuje zasięgiem swej działalności całą Polskę. W bieżącej pięcioletniej przedsięwzięcie to ma wybudować 23 tys. km sieci gazociągów dalekosieźnych i miejskich. Nie jest to zadanie proste, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że np. ułożenie 100 m gazociągu na bagnistych terenach nie jest łatwiejsze niż przebiecie 100 m przekopu w kołach. Tęga przynajmniej zdania są fachowcy gazowni.

Również w bieżącej pięcioletniej wybudowana zostanie w Częstochowie największa w

kraju tłocznia do dostarczania gazu dla Łodzi i Warszawy oraz inna tłocznia — w Lubczowie. Nowe gazociągi połączą Puławę z Warszawą, Tarnów ze Skawiną, Opole z Wrocławiem i Piotrków z Łodzią. W Krakowie, Rzeszowie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu i Gdańsku powstana oddziały tego przedsiębiorstwa-giganta.

Jak podaje „Życie Warszawy” (nr 88, C), w rejonie Ostrowa Wielkopolskiego odkryte zostały znaczne, jak na nasze warunki, złoża gazu ziemnego. Dotychczas geolodzy udokumentowali kilkadziesiąt mld m sześć. gazu, zawierającego około 40 proc. azotu. Wartość opałowa tego gazu wynosi 4,5 tys. — 5 tys. Kcal (gaz z Podkarpacia — przeszło 8 tys. Kcal.). Fachowcy orzekli, że przeprowadzenie 1 — 1,5 mld. m sześć. gazu rocznie do odbiorców nie da się zapewne wcześniej zrealizować niż za 5 lat.

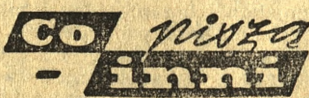
Na razie przewiduje się budowę gazociągu magistralnego przez Kalisz do Turka i Konina z odgałęzieniem do Koła oraz drugiego gazociągu, przez Śrem do Poznania i Pili. Już obecnie w rejonie Poznania i Pili istnieje nie zaspokojone zapotrzebowanie na gaz, które po roku 1970 dojdzie do 150 mln m sześć rocznie. Po 1972

r. deficyt gazu grozi również w samym Poznaniu. Zatem wybudowanie gazociągu w kierunku Pili jest z tego punktu widzenia niezbędne. Inwestycja ta kosztować będzie około 450 mln. złotych.

Duże znaczenie gospodarcze ma też budowa gazociągu w kierunku Konina. W zagłębiu konińsko-tureckim istnieje wiele dużych zakładów przemysłowych już zużywających paliwa płynne. rozpoczęto też budowę nowych fabryk, które zgodnie z projektami mają w niedalekiej przyszłości pochłaniać duże ilości tych paliw.

Najpilniejszym zadaniem jest jednak doprowadzenie gazu do elektrowni Adamów. Na trasie gazociągu do Konina leżą także kilka miast. przede wszystkim Kalisz. W Kaliszu będzie można zlikwidować nie rentowną gazownię, umożliwiona zostanie również gazyfikacja Turka, Konina i Koła.

W ten sposób można będzie łącznie w kierunku Pili i Konina wwekspluatować z odkrytego złoża kilkadziesiąt milionów m sześć. gazu rocznie. Konieczne jest zatem zaplanowanie budowy do roku 1970 dalszych rurociągów na terenie woj. poznańskiego, bądź też w kierunku Wrocławia i woj. śląskiego. (A)



Szczefliwi posiadacze motocykli czy samochodów, którzy mieli kiedykolwiek nieszczęście być poszkodowanymi w wypadku uderzenia się z tym spotkali. Jeśli się ubezpieczyli w PZU i należą im się odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej, to załatwiają sprawę we własnym zakresie, a później przedkłada PZU rachunki. W otrzymaniu należności za remont pojazdu. Jednak tak się nie dzieje. że PZU w takich przypadkach stwierdza, iż rachunek jest — jak to się niełatwo mówi — zawyżony. Wtedy PZU umniejsza o kwotę zawyżenia rachunku wysokość odszkodowania wypłacanego poszkodowanemu. Tak też postąpił PZU — jak niszczymy J. Czaplański w „Motorze” — w artykule pt. „PZU uczy myśleć” — wobec jednego ze swoich klientów na Kielecczyźnie.

Nietypowe było jednak zakończenie sprawy. Poszkodowany nie zgodził się z decyzją PZU. „Wyszedł z prostego założenia — pisze autorka, że jeśli nawet pretensje PZU do wartościów prywatnych za nieprawidłowe rachunki są słuszne, jemu, poszkodowanemu, który musiał te rachunki zapłacić, należy się pełne odszkodowanie, zgodnie z rzeczywistymi poniesionymi kosztami. I wniosł do sądu podwództwo cywilne przeciwko PZU o niewypłacenie różnicy”.

PZU oczywiście bronił się przed pretensjami poszkodowanego. Tym razem jednak bez skutku. „24. II br. sąd — czytamy — zasądził od PZU na rzecz powoda owe 5 375 zł (bo o taką kwotę chodziło — przyp. lekt.) wraz z 8 proc. odsetek od chwili wniesienia powództwa, a także obciążył PZU kosztami procesu. Wyrok jeszcze nieprawomocny. otrzymał rygor natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu sąd odkrył przed PZU zasadę prawną, która znana już starożytni Rzymian

PZU musi zapłacić

nie, że poszkodowanemu należy się od winnego wyrządzić szkody (lub od instytucji, która odpowiedzialność za szkody na siebie przyjmuje), całkowite odszkodowanie. I nie jest jego sprawą sprawdzanie prawdziwości wystawienia rachunku za naprawę wynikłej szkody. Nie ma na to ani środków ani możliwości, ani też fachowego przygotowania”.

Tak więc jest precedens. Może więc wreszcie poszkodowani właściciele pojazdów będą otrzymywali od PZU zawsze sumy zgodne z przedłożonymi rachunkami.

LEKTOR

PRAWIE 3 MILIONY

Wielkopolska okazała się w praktyce atrakcyjnym terenem turystycznym, o czym świadczą m. in. liczby o zainteresowaniu naszym regionem. Tylko w ubiegłym roku, w trzech podstawowych formach ruchu turystycznego uczestniczyło w województwie poznańskim 2 843 600 osób, z czego na tzw. pobytu przypada 168 000, wycieczki — 275 000, i wypoczynek świąteczny — 2 400 000 osób. Liczba ogólna jest o 17 proc. wyższa niż w 1965 roku.

DOBA HOTELOWA

Co kraj to obyczaj. Większość polskich hoteli zaczyna dobę od godz. 18. Są również takie, które dobę hotelową liczą od innej go-

Efekty przeszczepów nerek

Dr Joseph Muray przedstawił na konferencji w Uniwersytecie „Duke” dane statystyczne na temat przeszczepów nerek. Według tych danych, obecnie żyją na świecie 600 ludzi z przeszczepioną nerką.

Dokładna analiza danych wskazuje:

1. Od 1950 r., kiedy to po raz pierwszy opracowana została metoda przeszczepiania nerek, dokonano około 1 000 operacji przeszczepienia nerki.

2. Blisko połowa tych ludzi zmarła. Przeważnie jednak zmar-

również z Gniezna. Akcję zbierania funduszy na realizację budowy wsparły m. in. następujące spółdzielnie: Ogrodnicza z Ostrowa Wielkopolskiego, Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna z Poznania, „Reklamodruk”, Wielkopolskie Studium Muzyczne, Miejska Spółdzielnia Pracy „Guma” z Poznania.

Na konto komitetu napływają też dary pieniężne od prywatnego handlu i rzemiosła. Na liście ofiarodawców znalazł się warsztat rzemieślniczy Edwarda Sieradzkiego z Poznania, drogeria Franciszka Fliegera z Witkowa. Swoje drobne ofiarodawcy przekazały także Komitetowi Budowy Pomnika szereg osób prywatnych. Listę tych ofiarodawców otwiera

Wincenty Stanisławski z Gniezna. Są na niej też m. in. nazwiska: Stanisława Jaszczyna z Fordonu, woj. bydgoskie, Tadeusza Romanowskiego z Kostrzyna Wlkp. i Elżbiety Skarbek z Dolska.

Przy okazji prostujemy przeoczenie. W poprzedniej informacji o zbiorze funduszy na rzecz pomnika, podaliśmy mylnie nazwę jednego z ofiarodawców. Jest nim Rada Zakładowa Związku Zawodowego Kolejarzy, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu.

Na zakończenie, przypominamy tradycyjnym zwyczajem numer konta, na które można wpłacać dary pieniężne na rzecz budowy pomnika — PKO I O/M w Poznaniu 5-9-1250.

FILM Na końcu jest strach

„OSTATNI BRZEZ” — film produkcji amerykańskiej. Scenariusz: John Paxton, James Lee Barrett. Reżyseria: Stanley Kramer. Wykonawcy: Gregory Peck (Dwight Towers), Ava Gardner (Moir Davidson), Fred Astaire (Julian Osborn), Anthony Perkins (Peter Holmes), Donna Anderson (May Holmes), John Tate (admiral Bridie) i inni.

Ten film wyprodukowany w 1959 r. miał prawdopodobnie o wiele większą wymowę wówczas niż dzisiaj. Od tego czasu przeżyliśmy takie wydarzenia jak konflikt w basenie Morza Karaibskiego, żyjemy od paru lat wobec trwającej wojny wietnamskiej — to są dla nas dowody, że człowiek nie musi unicestwić cywilizacji, którą stworzył, nie musi zmuszać swego gatunku z powierzchni ziemi. Od tego czasu zawarto kilka ważnych układów (jak układ o zakazie doświadczeń atomowych), które także wpłynęły na uspokojenie ludzkości.

Film powstał wtedy, gdy chyba nastroje atomowej paniki były na świecie najsilniejsze i dlatego kto wie czy nie przyczynił się także znacznie do poprawy sytuacji tworząc właściwy klimat ostrzegawczy wobec broni masowego zniszczenia. Do nas film ten dotarł z tak dużym opóźnieniem nie z naszej tym razem winy. To Departament Stanu długo nie zezwalał na sprzedaż filmu do krajów socjalistycznych.

Film i dzisiaj robi niemałe wrażenie. Opowiada on o okresie tuż po wojnie atomowej, w której zniszczona została cała północna półkula, a na południowej ocalała jedynie Australia. Ale i tam życie nie trwało dłużej niż 5 miesięcy. Zbliżając się bowiem opady radioaktywnych pyłów, przed którymi nie ma ratunku. Do tego ostatniego brzęku ludzkiej egzystencji przybija amerykański podwodny okręt atomowy, który ocalał na Pacyfiku. Załoga walczy się w nurt ostatnich miesięcy życia. Następnie okręt odbywa rejs do brzegów Ameryki, by sprawdzić kto nadaje tajemnicze sygnały i określić zasięg śmiercionośnego promieniowania. Ogłębiamy pustkę, umarli San Francisco, także gigantyczne zakłady w San Diego. Są to najmocniejsze obrazy filmu. Wspaniałe pomniki cywilizacji — bez ludzi, bez życia.

Cały film dzieje się wszakże w

scenerii niemal normalnej (nie ma, bo np. samochody wyszły z obiegu, Australia nie ma przecież własnej ropy naftowej), ludzie zajmują się codziennymi sprawami. To jest dobre założenie filmu. Czy można bowiem w ciągu tych ostatnich miesięcy zajmować się czymś innym niż normalnie? Trzeba przecież spać i jeść, sprzątać i pracować, nie ma na to rady. I tak się też dzieje, ale przecież widać podskórny dągnięcie każdego, by jak najlepiej te ostatnie chwile wykorzystać. Każdy właściwie chciałby tak te dni przeżyć, by pozostało mu wspomnienie czegoś najlepszego.

Ale wszystkich drąży strach, który zdaje się być ostatnim wielkim uczuciem człowieka wobec śmierci. Nikt nie potrafi się od niego uwolnić i wszyscy w filmie jakają się, co ma wyrazić zarówno ich codzienność, jak i przejęcie wobec nadchodzącego dramatu. Oczywiście, reżyser przesadził i stepił efekt, który pomyślał dobrze. Nikt nie potrafi się wyzwolić od myśli iż ta kąpiel w morzu jest ostatnią, iż ostatnia ta miłość, ta butelka whisky, to spojrzenie na dziecko. Nastroj ostatnich dni jest oddany mocno i przekonująco.

Aktorska strona filmu jest zupełnie dobra, mimo zaangażowania szeregu gwiazd, które raczej nie pozwalają się przyzwyczaić do myśli, że oglądamy ostatnie chwile człowieka na ziemi. Nieznani aktorzy byłiby w tym przypadku właściwsi. Niestety, gwiazdy w dodatku muszą w kilku niemałych fragmentach wypowiadać dialogi tak banalne i konwencjonalne, że nie podnosi to bynajmniej ich aktorstwa.

Ale dobrze, że możemy ten film zobaczyć, albowiem nigdy nie dosyć dobrej propagandy przeciwko wojnie, zwłaszcza atomowej. No i propagandy przychodzącej z tamtej strony, skąd nieczęsto daje się wybrać coś, co by nie było zabawione czernym niebezpieczeństwem. Kramer odważnie i uczciwie odrzucił takie właśnie sugestie zawarte w książce, która stała się podstawą filmu i jego sugestii, co do przyczyn katastrofy streszcza się w zdaniu: „jakiś szaleńiec nacisnął na guzik”. Dzięki temu film mógł odnieść sukces ogólnoswiatowy i zrobić dobrą robotę w dziele obrony pokoju.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Kalejdoskop turystyczny

dziny. W Związku Radzieckim nie stosuje się natomiast stałej doby hotelowej. Goście płacą za okresy 24-godzinne licząc od chwili zajęcia pokoju.

NOWE FOLDERY

Bardzo operatywnie pracuje Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Poznaniu, należący do przedsiębiorstwa w kraju. WOIT przygotowuje dla turystów szereg atrakcyjnych wydawnictw. Jeszcze przed sezonem ukazują się: „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” (folder) i mapa turystyczna powiatu poznańskiego. Do druku oddane zostały

INDYWIDUALNIE

DO BUŁGARII I NA WĘGRY

Biura podróży wyznaczone przez GKKFT oraz NBP, przystąpiły już do przyjmowania zgłoszeń turystów udających się indywidualnie do Bułgarii lub na Węgry. Szczegółowe informacje dotyczące wysokości sum sprzedawanych dewiz i trybu załatwiania tych spraw były już na łamach „Głosu”. Dzisiaj pragniemy jedynie przypomnieć, że obsługę indywidualnych turystów do wspomnianych wyżej państw prowadzi w Poznaniu: Orbis (ul. Świerczewskiego 14), Sports-Tourist (ul. Ratajczaka 44), Biuro Turystyki PZM (ul. Libelta 26), BTZ PTTK (Stary Rynek 90) Turysta (ul. Wodna 23) Gromada (ul. Dąbrowskiego 32). Zwracamy również uwagę, że biura prowadzą podwójną kolejność przydziału dewiz. W pierwszej kolejności będą mieli zagwarantowane dewizy ci, którzy bezpośrednio przez biura załatwiać będą wszystkie formalności, z paszportowymi włącznie, a w drugiej otrzymają dewizy ci, którzy wszystkie załatwią we własnym zakresie a do biur zgłoszą się jedynie po dewizy. (d)



PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci „Gapiszon w cyrku”; 17.10 — dla młodzieży „Zwierzęcie domowe” (odc. II); 17.30 — „Przy fabryce”, program z cyklu „7 milionów młodych”; 18.20 — Kino Krótkich Filmów; 18.45 — „Eureka”; 20 — rep. filmowy „Śladami ucieczki”; 20.20 — Teatr TV „Ojciec” Artura Strindberga, wśród wykonawców: A. Łapicki, Z. Mrozowska; 22 — rep. filmowy Tele-Aru „Szlakiem obalonych drzew”.

WTÓREK: 10 — „Panny w lesie”, film polski; 15.25 — przysposobienie rolnicze „Przystępujemy do budowy”; 17.05 dla młodzieży „Zrób to sam” i „Co dalej, ósma klasa?”; 18.35 — „Gawędy o współczesności” — przed kamerami — prof. dr K. Grzybowski; 20 — „Wózek” — film tv z cyklu „Dzień ostatni, dzień pierwszy”; 21.10 — „Panny w lesie”, film.

ŚRODA: 10 — film „Kobiety i samochody” („Święty”); 16.35 — PKF; 17 — dla młodzieży „Zwyczajne sposoby — niezwykłe sekrety”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.50 — Wszelchnia tv „Nowy lek”; z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”; 18.20 — „Jazz w Filharmonii” — program R. Waschki; 18.50 — „Czarne złoto” — program red. ekonom.; 20 — „W pracowniach poznających naukowców”; 20.15 — Mały Teatr TV — „Wyrok nie będzie” M. Rutkowskiego; 21.10 — „Światowid”; 21.40 — „Kobiety i samochody” („Święty”).

CZWARTEK: 16 — tv kurs rolniczy „Ochrona roślin olejnych i włókniстых”; 16.45 — dla dzieci „Kino „Ptyś”; 17.05 — dla młodzieży „Liga Entuzjastów Warkacji”; 17.35 — „Tramp”; 20 — TV Przegląd Kulturalny; 20.20 — „Inspektor i noc”, film bułg.

GŁOS WIELKOPOLSKI AR
15 IV 1967 Nr 88 (7205)

Spółdzielcy wspierają zbiórkę na rzecz pomnika w Gnieźnie

Niedawno pisaliśmy o pierwszych wynikach zbiórki pieniężnej zbiórek zakładów pracy Poznania i Wielkopolski, a także i spoza naszego województwa na rzecz budowy pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Znaczny wkład finansowy w dzieło realizacji budowy pomnika daje spółdzielczość.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Gnieźnie przekazała na konto Komitetu Budowy Pomnika — 5 000 zł, tę samą kwotę zgłosiła Spółdzielnia Pracy „Ozdoba”,

również z Gniezna. Akcję zbierania funduszy na realizację budowy wsparły m. in. następujące spółdzielnie: Ogrodnicza z Ostrowa Wielkopolskiego, Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna z Poznania, „Reklamodruk”, Wielkopolskie Studium Muzyczne, Miejska Spółdzielnia Pracy „Guma” z Poznania.

Na konto komitetu napływają też dary pieniężne od prywatnego handlu i rzemiosła. Na liście ofiarodawców znalazł się warsztat rzemieślniczy Edwarda Sieradzkiego z Poznania, drogeria Franciszka Fliegera z Witkowa. Swoje drobne ofiarodawcy przekazały także Komitetowi Budowy Pomnika szereg osób prywatnych. Listę tych ofiarodawców otwiera

Wincenty Stanisławski z Gniezna. Są na niej też m. in. nazwiska: Stanisława Jaszczyna z Fordonu, woj. bydgoskie, Tadeusza Romanowskiego z Kostrzyna Wlkp. i Elżbiety Skarbek z Dolska.

Przy okazji prostujemy przeoczenie. W poprzedniej informacji o zbiorze funduszy na rzecz pomnika, podaliśmy mylnie nazwę jednego z ofiarodawców. Jest nim Rada Zakładowa Związku Zawodowego Kolejarzy, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu.

Na zakończenie, przypominamy tradycyjnym zwyczajem numer konta, na które można wpłacać dary pieniężne na rzecz budowy pomnika — PKO I O/M w Poznaniu 5-9-1250.

GŁOS WIELKOPOLSKI AR
15 IV 1967 Nr 88 (7205)

1 - Jeżyce, 2 - Wilda, 3 - Stare Miasto w akcji spartakiad

Dalszy rozwój ośrodków turystycznych i wypoczynkowych w województwie

Spartakiady i turystyka były tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu.

Przedstawiając dorobek spartakiadowy minionego roku, wiceprzewodniczący WKKFiT — Alfred Małkowski stwierdził, że w tej gigantycznej imprezie, zanotowano w Wielkopolsce 4 777 000 tzw. osobogodzin. Takimi osiągnięciami nie może poszczycić się żadne inne województwo. W ramach imprez objętych spartakiadą, młodzi zdobyli 70 357 odznak sprawności fizycznej, a więc około 28 000 więcej aniżeli w roku 1965. Nauczono pływać 79 477 osób, co również jest najlepszym krajowym wynikiem. Najliczniej reprezentowana była w spartakiadzie młodzież szkół podstawowych i średnich, która stanowiła około 70 proc. wszystkich uczestników. Rywalizowała ze sobą nie tylko młodzież na boiskach. Toczyło się również zacięte współzawodnictwo między komitetami kultury fizycznej (dzielnicowymi i powiatowymi). Podstawowymi kryteriami oceny było: upowszechnienie wychowania fizycznego; udział w IV Spartakiadzie Wojewódzkiej; szkolenie kadry (trenerów, instruktorów, sędziów, organizatorów życia sportowego) oraz społeczne budownictwo urządzeń sportowych. W miarę obiektywnej oceny wyników współzawodnictwa umożliwiła zasada proporcjonalności uzyskanych efektów w stosunku do liczby mieszkańców powiatu lub dzielnicy.

W ogólnej ocenie zwyciężyła dzielnica Jeżyce przed Wildą i Starym Miastem. Czwarte miejsce przed XX WP Zakłady pracy pomagają

Przed XX WP

Zakłady pracy pomagają

Przygotowania do XX Wyścigu Pokoju przebiegały w naszym województwie planowo. Podobnie jak w minionych latach, dużo uwagi do sprawnego przebiegu wyścigu na terenie Wielkopolski przywiązują podkomitety w powiatach, przez które wiedzie trasa.

Wszystkie komisje powiatowe Komitetu Etapowego pracują bardzo intensywnie. Dokonano już lustracji całej trasy, w opracowaniu są projekty dekoracji, ukazuje się specjalny znaczek pamiątkowy (metalowy) z powiatowego etapu. Kończy się przygotowanie programu imprezy na Stadionie im. 22 Lipca, poprzedzającej przyjazd kolarzy.

Jak zwykle ofiarne wlatywać się do pomocy wielkopolskie zakłady pracy. Ostatnio otrzymał w tym celu komisyjną nagrodę, że 54 zakłady pracy i instytucje z Poznania oraz województwa przekazały już sumy przeznaczone na nagrody, a 6 zakładów ufundowało nagrody rzeczowe.

zdołała dzielnica Nowe Miasto, piąte powiat Leszno, a szóste Wągrowiec. Zestawienie tych wyników ilustruje przeważnie dzielnic miejskich, na co zwrócono uwagę w dyskusji. Nawet tak, zdawałoby się obiektywny czynnik jak zasada proporcjonalności w stosunku do liczby mieszkańców, nie daje szans powiatom, w zeszłym roku z dzielnicami Poznania, dysponującymi znacznie lepszą bazą i silniejszymi klubami. Na wniosek Kalisza postanowiono więc wprowadzić dwie oddzielne grupy współzawodniczących. Do jednej zaliczono powiaty, a do drugiej dzielnice Poznania oraz miasta Kalisz, Leszno, Gniezno, Ostrów i Piłę.

Dalsze sukcesy Gąsiorka

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Cannes, Gąsiorek i Lewandowski zakwalifikowali się do finału gry podwójnej. W półfinale nasz debel pokonał parę angielsko-australijską Anderson — Brown 6:1, 6:1. W finale przeciwnikami Polaków będą Rumuni Marmureanu i Nastase, którzy w półfinale wyeliminowali Hoehna (USA) i Schultheissa (Austria) 6:2, 6:2. (za)

Tenis stołowy

W piątek, na odbywających się w Sztokholmie drużynowych mistrzostwach świata w tenisie stołowym, nasz kobiecy zespół, walczący o miejsce 9-16, pokonał w pierwszym meczu swojej grupy Holandię 3:0, natomiast meksykańską reprezentację w pierwszym spotkaniu swojej grupy (również o miejsce 9-16) przegrała z Rumunią 1:5.

Budowlani — Ruch Grudziądz

Kolejny pojedynek o wejście do II ligi stoczą bokserzy Budowlanych z Ruchem Grudziądz, w najbliższą niedzielę o godz. 11 w sali przy ul. Kościelnej. Jak wynika ze składu drużyny nadesłanego przez gości, w wadze piórkowej wystąpi reprezentant Polski — Milczewski, który spotka się z Ciesielskim. Ten pojedynek powinien być ciekawy. b)

Brawa dla szachistów Lecha

Po raz dziewiąty odbył się drużynowy mistrzostwa Polski kolarzy w szachach. W ostatnim turnieju w Ustroniu uczestniczyło 8 drużyn, reprezentujących poszczególne okręgi kolejowe. Walka o buchar przechodziła toczy się przede wszystkim pomiędzy najsilniejszymi reprezentacjami — Poznania i Katowic. Po dwuletniej przerwie cenna nagroda powróciła do stolicy Wielkopolski, dzięki zwycięstwu w ostatnim turnieju DOKP Poznań. Szachista Lecha zdobył mistrzostwo Polski po raz siódmy.

Barw Lecha w Ustroniu bronili: Z. Doda, Cz. Kedziora, B. Różański, R. Bernard, J. Fraja i K. Stojński. (x)

Drugą część plenum poświęcono była ocenie ubiegłorocznego sezonu turystycznego w województwie poznajskim oraz przygotowaniu do zbliżającego się sezonu. Wiceprzewodniczący WKKFiT — Leon Pawlaczek stwierdził, że miniony rok cechował dalszy poważny rozwój, zarówno ośrodków wypoczynkowych jak i całego zaplecza towarzyszącego turystyce (gastrologia, komunikacja, handel itp.). Zapewnił równocześnie, że WKKFiT nadal dążyć będzie do rozwoju ośrodków wypoczynkowych oraz stwarzania mieszkańcom Wielkopolski i gościom jak najlepszych warunków wypoczynku. Takie, nowe ośrodki jak Mierzyn (pow. Międzybóże), Antonin (pow. Ostrów), Slesin (pow. Konin) czy Karpukowo koło Wolsztyna powstają na planach uwzględniających racjonalne zagospodarowanie. Interwencja WKKFiT uchroniła w porę wiele terenów uczęszczanych przez tysiące ludzi, przed zagradzaniem na zamknięte ośrodki. Prawie zupełnie wyeliminowano budownictwo drewniane w osiedlach campingowych. Nadal rozwijać się będzie sieć handlowa, która obejmuje już wszystkie ośrodki wypoczynkowe w województwie.

Ocena ubiegłorocznego sezonu powiatowych ośrodków sportu — turystyki i wypoczynku pozwoliła wyróżnić za najlepszą pracę: Antonin, Międzybóże, powiat poznajski i Trzcinę. Z komitetów kultury fizycznej i turystyki za zaangażowanie się w popularyzowanie turystyki i wypoczynku na swoim terenie, podejmowanie wysiłków zmierzających do rozwoju urządzeń turystycznych itp. najwyższe oceny zostały przyznane w Kępnie. Drugie miejsce zdobył Kalisz, trzecie Ostrów, a czwarte dzielnica Jeżyce.

Na zakończenie, plenum ustaliło wykaz lokalnych miejscowości turystycznych, którym przysługują priorytet w zakresie zaspokojenia potrzeb związanych z rozwojem ich funkcji. Wykaz zawiera 59 miejscowości.

Obrazy prowadził i podsumował przewodniczący WKKFiT Bogusław Ryba. (Bod)

Wydawnictwo Prasowe
POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA
od 1 maja br.
dwuosobowy pokój umeblowany
z telefonem w okolicy hotelu „Merkury”.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla M3002.

Komunikaty

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — podaje do wiadomości, że z dniem 17 kwietnia 1967 r. ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOLEJOWEGO ul. CZERWONEJ ARMII w związku z WYMIANĄ TORÓW TRAMWAJOWYCH.

Zamknięcie ulicy nastąpi w II etapach:
I etap — na odcinku od ul. Lampego do ul. Ratajczaka — objazd ulicami: Kościuszki, Chudoby, Ratajczaka.
II etap — na odcinku od ul. Ratajczaka do ul. Marcinkowskiego — objazd ulicami: Ratajczaka, Ogrodowa.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągu Naftowego „Przyjaźń” w Pile, pl. M. Nowotki 1 — poszukuje na Stację Pomp w pobliżu Poznania

TECHNIKA — ELEKTRYKA ze znajomością obwodów elektrycznych, na stanowisku: elektryk stacji (wymagane co najmniej 3 lata praktyki). Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracowników przemysłu chemicznego. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania. Podania kierować pod adresem Dyrekcji. Informacje telefoniczne — Poznań 547-81. K2858

Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz:

- **KIEROWNIKA SKLEPU** branży obuwniczej — wymagane wykształcenie zawodowe oraz praktyka w branży,
- **SPRZEDAWCÓW** po Zasadniczej Szkole Handlowej,
- **KIEROWNIKÓW REJONÓW** — wymagane wykształcenie zawodowe oraz praktyka,
- **AGENTÓW** do straganów warzywno-owocowych. Warunki do omówienia w PSS — Poznań, Grunwaldzka 55. barak 6, pok. 13. K2735

Praca

Pomoc domowa, potrzebna. Poznań, Bułgarska 10 m. 4. 45839g

Cholewkarz i szewc — specjalność obuwi damskiego, potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45839g.

Potrzebne szwaczki do szycia krasoczek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44898g.

Dwóch uczniów piekarni starszych (z utrzymania) przyjmie — Piekarnia Mazurkiewicz — Szamotuły, Rynek 39. 45090g

Nauka

Profesorowie przygotowali uczniów kończących klasę VIII do egzaminów wstępnych. Rawicki 108. 43177e

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczęśliwą Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a. 44775g

Kupno

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8 — (wejście Golebka). 42992g

Świece samochodowe używane 14 mm — kupuje „Centrum” Kamiński. Dzierżynskiego 61. 46088g

Sprzedaż

Svrene 102 — sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 91 m. 1, tel. 458-85. 46276g

Opony i detki używane do „Simki” — 560 X 14. Poznań, Szczanieckiej 14a, tel. 645-11. 46029g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwnej Armii 10. 47410e

Sprzedam konia 8-letniego. Poznań — Krzeszów, Siewierska 22. 45398g

Sprzedam samochód ciężarowy „Lublin”. Józef Doliński, Grochowska 10. 46234g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 43870e

Kitowy róż, wybór extra — sprzedam. Wysyłam po cenie. Tel. 555-35. 44755g

Sprzedam wózek dziecięcy, w bardzo dobrym stanie. Poznań, Głogowska 195 m. 8. 44607g

Sprzedam nowy aparat fotograficzny PENTACON FBM ze światłomierzem, obiektyw Biotar 2 oraz nową lampę elektryczną. Adres wskazać — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45089g.

ŁoKale

Zamienię mieszkanie komfortowe, samodzielne 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., wszelkie wyposażenie, na 2 oddzielne mieszkania po 2 pokoje z kuchnią jedno w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45702m.

Antonina Kardasz

z domu SOBERA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kilińskiego 6 m. 6. 46350g

**PAŃSTWOWE PREWENTORIUM
PRZECIWGRUŻLICZE W ZABORZE**
pow. Zielona Góra
ZLECI NATYCHMIAST WYKONANIE
CA. 20.000 sztuk
DACHÓWEK CEMENTOWYCH
rombowych (krzywy kwadrat)
Nie wyklucza się prywatnych wykonawców.
PREWENTORIUM
ZAKUPI RÓWNIEŻ MASZYNĘ
do wyrobu dachówek cementowych.
w kształcie rombu wraz z podkładkami.
Oferty wraz z podaniem ceny należy kierować pod adresem Prewentorium. K2668

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Przetworów Papierowych i Tworzyw Sztucznych „Inspira” w Zielonej Górze, ulica Wandy nr 51 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na DOSTARCZENIE 2 000 SZTUK ETUI (pudełeczka do stempli niklowych w różnych rozmiarach).

Oferty z wzorami należy składać w terminie do 20. IV. 1967 r. w kopertach zalakowanych. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 22. IV. 1967 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2968

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie:

1. pomiarów oporności uzwojeń roboczych, ochronnych i odgromowych,
2. pomiarów oporności izolacji obwodów i uzwojeń silników,
3. badania skuteczności zerowania,
4. sprawdzenia wytrzymałości termicznych.

Termin wykonania ustala się na 30. VII. 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi 20 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty (z podaniem cen jednostkowych) składać można pod adresem: WSK — Poznań, ul. Rokietnicka 5 — Dział Gł. Mechanika. K2704

Wolne pokoje nad morzem na czerwcu. Informacje: Jankowska, Polna 31, parter. 44423g

Samotna — lekarz, poszukuje pokoju niekierującego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45055g.

Bydgoszcz — dwa pokoje, kuchnia — zamienię na pokój z kuchnią, nowe budownictwo — Poznań. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod „331”. K2907

Sprzedam korzystnie parcelę 4860 m² z prawem zabudowy w Suchymleśu przy Poznaniu. Merck Poznań, Winogrodzka 192a. 46179g

Sprzedam parcelę 700 m² Puszczykowo, Marchlewskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46172g.

Gospodarstwo 30 ha — sprzedam. Stefan Białochowski Pacholewo, p-lachoworo, pow. Oborniki Wlkp. 45039g

Sprzedam w Puszczykowie, wykuczoną, 87 m², podpiwniczoną, c. o., garaż, ogród, chętnie do zamiany mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45058g.

Sprzedam działki budowlane Poznań — Luboń 3, ul. Armii Czerwonej 77. 45073g

Sprzedam parcelę budowlaną, blisko Poznania, do gniazda komunikacji. Tel. 588-44. 45075g

Piękna komfortowa willa wolnostojąca, 3-pokojowa, w pobliżu tramwaju, granica miasta 500.000 zł, wpłaty 400.000, — objęcie jesienną; połowa bliźniacza, stan surowy przy tramwaju, 3 pokoje 350.000, —; dom 4-pokojowy na peryferiach, budynki gospodarcze 4 mory, 200 drzew 275.000; duży lokal, 3 morgi sadu handlowego 400 drzew — 170.000, — zgłoszenia Adam ski Poznań, Matejki 33a. 46298g

Malżeństwo — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45121m.

Dla uczennicy X klasy, szukam pokoju na 2-3 miesiące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45920m.

Malżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukują pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45942m.

Szczeciński Ładne mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje, 1 ptr., z garażem, zamienię na podobne lub bez garażu w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45036g.

Różne żelazo użytkowe, sprzedam. Talarowska — Poznań, ul. Startowa 5. 45090g

Moskiewicz z PKO, zamienię na większy — Wartburg — Wołga. Tel. 546-46. 45091g

Sprzedam samochód — Fiat 1100, w bardzo dobrym stanie. Ul. Wszystkich Świętych 4, od godz. 15-17. 45086g

Mercedes benzynowiec — typ 180, po kapitalnym remoncie, na oryginalnych częściach, sprzedam. Poznań, Pałucka 3 (Słocin). 45124g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45070g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, c. o., nowe budownictwo w Kolobrzegu, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45080g.

Parcelę pół bliźniaczą — dzielnica Grunwald, przy tramwaju, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45763g.

Domek w Poznaniu lub okolicy, do 130 tys. — kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4663p.

Kupię parcelę — dzielnica Sołacz — Winiary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45087g.

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 44808g

Członek spółdzielni wykonuje usługi z zakresu krawiectwa damskiego, miodzieżowego i dziecięcego szybko i solidnie. Wiadomość: Kościuski 73, tel. 563-82. 45200g

Instalacje elektryczne, na prawy silników i odkurzaczy. Poznań, Głogowska 75, tel. 640-73 i Rogozińska 11, tel. 461-24. 43931g

Obejmamy guziki na poczekaniu bez dopłaty, paski, dziurki, okretkę, skracanie haseł, mierzki, piosonowanie wykonujemy tańco w jednym dniu. Haftopis, Poznań, Mylna 24, tel. 423-27. 44868g

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, ul. Śniadeckich 23
zawiadamia członków Spółdzielni oraz instytucje współpracujące z Spółdzielnią, że z dniem 17 kwietnia 1967 roku centrala telefoniczna otrzyma NOWY NUMER TELEFONICZNY
659-01
K2930

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 4 Poznań
ulica Obornicka 227/229
PRZYJMIE W DZIERŻAWĘ
na okres 2 miesięcy
1 STRUGARKĘ TRZYSTRONNĄ lub DWUSTRONNĄ do drewna
1 HEBLARKE do drewna.
Blizszych danych udzieli Dział Gł. Mechanika, tel. 404-61, wewn. 154 lub 255. K2688

†
Dnia 13 kwietnia 1967 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite życie, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 73, sp.

Tekla Sypniewska
z domu WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kordeckiego 21, i Henscheid, Mettmann. 46351e

Dnia 12 kwietnia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67, sp.

Wincenty Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej parafii św. Wawrzynia w Gnieźnie.

W ciężkim żalu pogrążona
ZONA I RODZINA
Gniezno, Wrzesińska 18. 46320e

Dnia 12 kwietnia 1967 r. zasnął w Bogu, nasz najdroższy, najtroskliwszy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i wujek, sp.

Walerian Dobrzyński
emeryt pocztowy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W najgłębszym bólu i żalu pogrążeni
CORKA, ZIEĆ I RODZINA
Poznań, Piekary 9. 46294e

Dnia 13 kwietnia 1967 r. zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., pełna poświęcenia dla nas — nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 82

Stanisława Grocholewska
z domu NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jabłonkowska 8. 46339e

†
Dnia 14 kwietnia 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 72, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

Antonina Kardasz
z domu SOBERA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Kilińskiego 6 m. 6. 46350g

GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 88 (7205) 15 IV 1967

Redaguje Kolegium: Marian Plejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny), telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-78, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowość druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-7

Kwiecień 15 Sobota	Anastazi Słońce: 4.56-18.50
--------------------------	--------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Marat Sade”; NOWY — g. 19 „Idiota”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”; MARCINEK — g. 11 i 16 „Bamba w oazie Tongo”; g. 19 „Łażnia”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13, 16, 19 „Grek Zorba” (USA, 18 l.); APOLLO — g. 10, 12, 15, 18, 20, 23 „Kontrybucja” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 15, 18, 20, 23 „Ostatni brzeg” (USA, 14 l.); CZERNIASTKA — g. 10, 12, 15, 18, 20, 23 „Moce uderzenia” (pol., 14 lat); GONG — g. 10, 12 „200 mil do domu” (USA, 7 l.); g. 16, 18, 20 „Boccaccio 70” (włoski, 18 lat); GRUNWALD — g. 15, 17 „101 Dalmatyńczyków” (USA, 7 l.); g. 19, 20 „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); GWIAZDA — g. 15, 18, 20, 23 „Sclana czarownice” (pol., 14 lat); HUTNIK — g. 16, 18, 19 „Cierpkie głoogi” (pol., 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Bokser” (pol., 14 l.); MALTA — g. 15, 18, 20, 23 „Mściciel w masce” (ang., 14 l.); MINIAURKA — g. 15, 18, 20, 23 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 lat); OLIMPIA — g. 10, 12, 15 „Wyprawa siedmiu złodziei” (USA, 14 l.); g. 17, 20 „Zamienimy się meżami” (USA, 16 l.); g. 20, 23 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 „Tej siedem wieczorów” (czeski, 14 l.); g. 20 „Sprawa Niny B” (franc., 18 l.); PANCERNIAK — g. 17, 20, 23 „Subiokator” (pol., 14 l.); PAŁACOWE — g. 14, 17, 20 „Chata wujka Toma” (NRF, 14 l.); PRZYJAZŃ — g. 15, 18, 20, 23 „Diabeł morski” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 15, 18, 20 „Fanfan Tulipan” (fr., włoski, 14 l.); RUSALKA (Swarczewski) — g. 17, 20 „Bumerang” (pol., 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20, 23 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); TECZA — g. 15 i 17 „Wyspa tajemnicza” (ang., 11 l.); 19, 20 „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 17, 19, 20 „Małżeństwo z rozsądku” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 18, 20 „Cała naprzód” (pol., 16 lat); WRZOS (Lubon) — remont; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 20 „Wehikuł czasu” (USA, 14 lat); ZNIEC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Berlin zachodni — Bremen”;

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 9-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — g. 9-15. Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9-16. Ziemiosci Artystycznych (Zamek Przemysław) — „Kontuszowe pasy” — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15. Wyżolenia Poznania (Cytadela) — g. 10-18.

WYSTAWY

ZPAP — Arsenał (Stary Rynek) — Malarstwo Hardev Singha — g. 10-18 (do 5 V). Klub MPIK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika użytkowa” — g. 10-20. BWA — Arsenał (Stary Rynek) — „Współczesna grafika we Francji” — g. 10-18 (do 26 bm.). Pałac Działalności (hall) — wystawa fotografii przyrodniczej — (do 21 bm.).

Pałac Kultury (hall-parter) — „Przegląd Nowości Wydawniczych Między” — g. 10-18 (do 17 bm.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Raszei (chirurgia, internia) — ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51. Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Szkolna 8/12 — telefon 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45. Ambulatoria (ul. Chelmońskiego 20) czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (g. 15-23); stomatologiczne (g. 18-7); chirurgiczne I ul. Kórnicka 6 (cała doba). Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuski 103) telefon 566-66. Apteki: AL Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 i Staroleśka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA PROGRAM I — FALA 1.322 m i UKF 69,74 MHz (do godz. 18): 7 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.45 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas III i IV;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 15 IV 1967 Nr 88 (7205)

Imię dr. Fr. Witaszka otrzymała szkoła przy ul. Łukaszeuicza

Przed gmachem Szkoły Po dstawowej nr 9 przy ul. Łukaszeuicza odbyła się uroczystość nadania szkole imienia dr. Franciszka Witaszka oraz odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej poległym w walce z faszyzmem.

Na uroczystość przybyli m. in.: członkowie delegacji kombatantów zagranicznych — b. więzień Oświęcimia, przedstawiciel Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny — Andriej Pogożowceu i członek Zarządu Głównego Związku Partyzantów w Rzymie — Giorgio Colliua, I sekretarz KD PZPR — Grunwald — M. Jakubowicz, prezes ZO ZBoWiD — H. Mazur, przewodniczący Prezydium DRN — Grunwald — B. Matczak, działacz ruchu robotniczego, b. więźniowie obozów koncentracyjnych, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych. Obecna była także wdowa i dzieci po zamordowanym dr. Fr. Witaszku.

Do zebranych przemówił kierownik Szkoły nr 9 — W. Petelka. Przypomniał on bohaterką postawę w latach okupacji hitlerowskiej, młodego, zdolnego doktora Franciszka Witaszka. Za to tylko, że był Polakiem, że nie wydał mimo tortur swych kolegów, został zamordowany na Forcie VII. Akt nadania szkole imienia dr. Fr. Witaszka odczytał przed stawiciel Kuratorium OSP — wizytator J. Grunwald, zaś od słońcia tablicy pamiątkowej dokonał b. więzień fortu VII, wiceprezes ZO ZBoWiD — H. Kalemba. Napis na tablicy głosi: „W hołdzie poległym w walce z faszyzmem nadano szkole imię dr. Franciszka Witaszka zamordowanego w 1942 r. w Forcie VII w Poznaniu”.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki przybyło na uroczy-

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Po wszechniej i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o godz. 11, w sali konferencyjnej ZW TWP, ul. Czerwonej Armii 69, II ptr. Prelegentem będzie zastępca Redaktora Naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” Wiesław Porzycy.

Po prelekcji Polska Kronika Filmowa oraz film oświatowy. Wstęp wolny. (na)

Wymiana torów

W czasie od 17 bm. do 31 maja będzie wykonywany remont kapitalny torów tramwajowych na ul. Czerwonej Armii, od ul. Lampego do al. Marcinkowskiego. Od 17 bm. do 7 maja ruch tramwajowy od al. Marcinkowskiego w kierunku Mostu Uniwersyteckiego będzie skierowany przez pl. Wolności i ul. Lampego, a w kierunku przeciwnym tą samą trasą w czasie od 8 do 31 maja. (na)

9.20 Mozaika muzyczna; 10 „Opowiadanie” z tomu „Trzy kobiety”; 10.20 Muz. Rossiniego w oprac. R. pigiego i Brittena; 11 Dla „lasy VIII”; 12.10 Mel. filmowe; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klas III i IV; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Co wam się w tej audycji najbardziej podoba; 15.30 Kultura pilnie poszukiwana; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Muzyka na parkiecie; 18.45 kurs j. ang.; 19 „Piosenki z pointa”; 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.31 Program z dywanikiem”; 21.36 Mała podróż muzyczna; 21.53 Z twórczości K. M. Webera; 22.25 Ptasi koncert; 23.15 Poznańska ulska Radiowa; 23.35 Muz. poważna; 0.10 Program nocny z Warszawy;

WIADOMOŚCI 5, 7, 8, 12.06 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 497 m i UKF 66,62 MHz: — 8.10 Aud. pedagogiczna; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „O Generale Swierczewskim”; 9 Popularne suity kompozytora francuskiego; 9.50 „Drogi za horyzontem”, opow.; 10.05 Ze znanych operetek i komedii muzyczn.; 10.50 „Dziękczynna z Bukowego Parku”; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Konc. estrad.; 12.50 „Mówi Technika” — „Mózg Energetyki”; 13.25 Sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 Sprawy niezwykle i przykre; 14 Muz. w teatrze; 14.30 Uniwersytet Radioowy: „Choroby układu krążenia”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.05 Spotkanie z żołnierską piosenką; 15.30 Dla dzieci: „Kamo nad Nigru” — słuch.; 16.05 Publicystyka

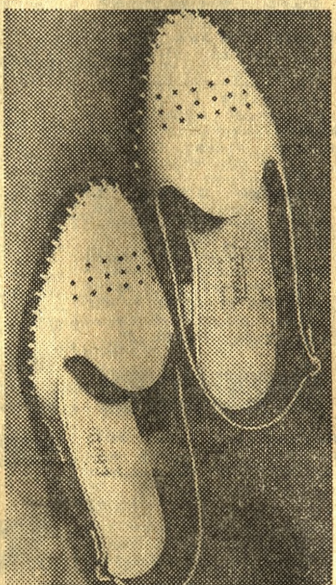
stość delegacje złożyły kwiaty u stóp tablicy. Harcerze zaciągnęli warty honorowe. (ad)

W niedzielę zbiórka pieniężna

W niedzielę, 16 bm., w godzinach przedpołudniowych, Rada Miejska Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej organizuje uliczną zbiórkę pieniężną. Datki społeczeństwa przeznaczone będą na cele Komitetu. Równocześnie informujemy, że poszczególne dzielnicowe Komitety PKPS przyjmują w dniach dyżurów dary w postaci odzieży. (na)

Czy konieczny taki szturm?

Kilkunastu milicjantów musiało interweniować w minio- niu czwartek na Starym Rynku, by przywrócić ład wśród



Fot. — K. Przychodźka

setek klientów, którzy „atakowali” sklep „Chełmek”. Chodziło w tym przypadku o naby- cie ładnych, wygodnych i zarazem tanich (widoczne na zdjęciu) galanterek damskich. Napór był tak wielki, że wybito okno wystawowe, a ci, którzy mieli szczęście obuwie nabyć, nie mogli wydostać się ze skle- pu. Wielu klientów przybyło do sklepu również wczoraj.

Tego rodzaju obuwie sprze-

odpowiadamy

Jan K., Ludomy. — Zapisy na studia politechniczne dla pracujących trwają tylko do 15 kwietnia. (953)

międzynar.; 17.30 Grająca szafa; 18.15 „Wiosenny bilans sąsiadów”; 18.25 Utwory skrzypcowe; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton „M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakiowie”; 20 Recital tygodnia — Nicanor Zabaleta — harfa; 20.30 Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 22 Radiokabaret — „Trzy po trzy”; 23 Muzyka taneczna i rozrywk.; 0.10 Program nocny z Warszawy;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55,

PROGRAM III: UKF 69,74 MHz — 18.05 „Niedziela będzie dla was”; 18.45 „7 dni w 900 sekund”; 19 Na fortepianie gra Peter Nero; 19.10 Śpiewa Esther Ofarim; 19.25 „C. K. Dezerterzy”; 19.35 „Spotkanie na szczycie — Frank Sinatra; 20 Kastaniety i gitary; 20.15 Duet liryczny — prozaiczny; 20.35 Moskiewskie wieczory jazzowe; 21.03 Śpiewa Fr. Elkana; 21.10 Impresje z gitarą; 21.25 Sombro na Broadwayu; 21.40 Marian Makeba — głos Afryki; 21.50 Opera tygodnia — „Chowańszczyzna”; 22.07 Śpiewa Pat Suzuki; 22.15 Kapitan 15 kil- jów i jednego krąka; 22.30 „Lue- sy naszych czasów”; 22.55 „Odyse- ja” — Homera; 23 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Hanna Skarżanka;

NIEDZIELA — PROGRAM I — FALA 1.322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 8.15 Fr. Antonio Bonporti, opr. Barblan: Concerto gros- so, B-dur, op. 11 nr 4; 8.30 „Prze- krój Muzyczny Tygodnia”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojsko-

Wojewódzka Szkolna Sesja ZMS

W Sali Malinowej Pałacu Działalności odbywa się dzia- siaj Wojewódzka Szkolna Sesja Popularno-Naukowa zorga- nizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMS. Jest ona poświę- cona postępowym i rewolucyj- nym tradycjom Wielkopolski i kraju. Na sesji zostaną wygło- szone następujące referaty: „Walka okupanta z kulturą polską w Wielkopolsce” — w opracowaniu XI Liceum Ogól- nokształcącego w Poznaniu, „Udział Krotoszyńiaków w an- tyhitlerowskim ruchu oporu” — w opracowaniu Liceum Pe- dagogicznego w Krotoszynie, „Polska szkoła podziemna w latach okupacji” (XI Li- ceum Ogólnokształcące w Poz- naniu), „Mikołaj Kopernik wśród lekarzy” (Technikum Przemysłu Miesnego — Kro- toszyn), „Fryderyk Chopin w powiecie ostrowskim” (Zasad- nicza Szkoła Gospodarcza w Ostrowie), „Maria Curie — Skłodowska” (Liceum Ogólno- kształcące — Wolsztyn). (az)

dawano w „Chełmku” już kil- kakrotnie. Klienci dopytywali się o nie stale, a w czwartek czekał przed sklepem już od rana, chociaż zaczęło się sprze- dawać dopiero około 15. Szko- da więc, że wspomniane galan- terki nadchodzą tylko do „Chełmka” i w tak małej ilo- ści. Niestety jak poinformował kierownik sklepu, Jan Pro- niak, obuwie to jest na razie produkowane w Południowych Zakładach Obuwia „Chełmek” w Będzinie w ramach krótk- kich, doświadczalnych serii, dla wysondowania jak przy- jmie się na rynku.

Sceny zaobserwowane na Starym Rynku potwierdziły, że wspomniane obuwie ... przy- jeło się i świadcza, ilu może być amatorów na ładne, este- tyczne buty. Podobnie świad- czą one o niezbyt dużych u nas zdolnościach organizacyjnych, prowadzących w efekcie do swoistego bałaganu. (b)

CHAD na naszych artykułach

W początkach marca br. wy- drukowaliśmy felieton pt. „Kram z... bufetem”. Chodziło nam o brak bufetu w Teatrze Polskim, na którą to lukę nar- zekają widzowie tej sceny. Wyjaśnienie Dyrekcji TP w tej sprawie drukujemy z nie- wielkimi skrótami:

„Dyrekcja Teatru Polskiego od- dała bufety — w obu podległych sobie salach widowiskowych — w dzierżawę Spółdzielni Inwalid- ow, „RÓWNOŚĆ” — instytucji uprawnionej do prowadzenia dzia- łalności handlowej. Od pewnego czasu Zarząd Spółdzielni uskar- żał się na niskie obroty bufetu w Teatrze Polskim. W związku z

wy; 10 Dla dzieci w wieku przed- szkolnym; 10.20 „Melodie z pre- rii”; 10.40 Konc. żyweń; 11.40 „Omniubsem po Edisoni”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Trop- mi ludzi i pieśni”; 13.20 Mel. G. Gershwin gra Ork. Percy Fei- tha; 13.45 Rozgłosnia harserska; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Piosen- ka Miejska; 15.30 Starożytna Gre- cja w twórczości franc. kompozy- torów; 16.05 Tygodn. przegląd wy- darzeń międzynarod.; 16.20 Niedziel- ny Teatr Popołudniowy „Mały książkę”; 17.40 „O zmierzchu”; 18.05 Konc. Ork. PR p/d St. Rachonia; 18.45 Śpiew Czarnego Ładu — poe- zja ludów Afryki; 19.15 „Przy mu- zyce o sporcie”; 20 „Siedem dni w kraju i na świecie”; 20.31 „Ma- tyysiakiowie”; 21.01 Utwory popu- larnie; 21.20 Radiokabaret; 22.20 Soliści trąbki i saksofonu; 22.42 „Stare romanse”; 0.10 Program nocny; 1.05 „Cocktail muzyczny”; 2.05 „Dla noenych melomanów”;

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim”; 10.01 Muz. popularna; 10.30 Transm. z uroczystego odsło- nięcia Pomnika Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu — Brzezince; 12.50 Po- ranek symf. w wyk. Ork. Filhar- monii Nowojorskiej p/d L. Bern- steina; 13.47 Gra „Studio M-2”; 14 Pozn. konc. żyweń; 15 Dla dzieci „Baśń o winoście i rycerzu ze złoty- m pierścieniem”; 15.45 Gra Ze- spół B. Hardego; 16.30 Konc. cho- pinowski; 17.05 „O czym mówią

Dzisiaj początek Odpowiednio przygotowani rachmistrze ruszają w teren

W związku z tym, że dzisiaj rozpoczyna się sumaryczny spis zasobów mieszkaniowych rozmawialiśmy z kie- rownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio- wej Prezydium RN Poznania, A. Kirychem.

— Czy rachmistrze spisowi zo- stali odpowiednio przygotowani do wyznaczonego im zadania?

— 10 i 11 tego miesiąca od- bywały się szkolenia rach- mistrzów w dzielnicowych biu- rach spisowych, działających przy prezydiach dzielnicowych rad narodowych. Każdy rach- mistrz otrzymał specjalną in- strukcję oraz formularze spra- wozdawcze. Ponadto każdy rachmistrz będzie dysponował wyciągiem z wykazu nieru- chomości znajdujących się na terenie przydzielonego mu ob- wodu.

— Czy przeprowadzenie spisu wymaga od rachmistrzów znajo- mości wielu formularzy?

— Bynajmniej. Ma on do- czynienia tylko z czterema formularzami, z czego tylko jeden jest podstawowym ar- kuszem spisowym. Następne dwa stanowią niejako formu- larze pomocnicze, które nie będą miały powszechnego za- stosowania, a czwarty formu- larz jest prostym, nieskompli- kowanym zestawieniem zebra- nych informacji z całego ob- wodu spisowego.

— W jakim stopniu spis będzie absorbował ludność miasta?

— Prawie w ogóle. Z uwagi bowiem na sumaryczny cha- rakter spisu, osobami udzie- lającymi informacji będą głów- nie administratorzy lub wła- ściście domów. Jedynie w spo- radycznych przypadkach może zaistnieć potrzeba odwiedze- nia niektórych mieszkań. Ale to tylko wtedy, gdy inform- acje podawane przez admini- stratorów lub właścicieli do- mów będą budziły wątpliwo- ści.

— Zatem wiarygodność i rzetel- ność danych uzyskanych przez spis będzie w decydującym stopniu zależeć od informacji podawanych przez admini- stratorów bądź właścicieli domów?

— Tak. Do nich też kieruje- my apel o ułatwienie pracy

Nie było warunków

tym 20. II. br. zlikwidował pod- ległą sobie jednostkę.

Bufet ten zaopatrzony był ty- lko w słodczy i papierosy. Na- pojów chłodzących nie prowadzo- no z uwagi na brak bieżącej wo- dy, gdyż odpowiedniej instalacji wodociągowej nie można zain- stalować ze względu na usytuowa- nie pionów doprowadzających wo- de.

Uzupełniając informujemy, że w opracowywanych planach bu- dowy zapleczu Teatru Polskiego przewiduje się znaczne poszerze- nie części użytkowej widowni, przeznaczonej dla publiczności. M. in. przewiduje się budowę pa- larni oraz odpowiednio zagospo- darowanego bufetu.

Z-ca dyrektora mgr W. Wilanowski

na świecie”; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 19 Rewia piose- nok; 19.30 Teatr PR — Studio współczesne: „Raport o gruszcze”; 20.10 Mel. rozrywk. kompozytorów polskich; 20.32 Zesp. wokalne w muz. rozrywk.; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnopol. pozn. wiadomości sport.; 22.30 „Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.43 Mel. na dobro- noco;

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69,74 MHz: 18.05 Niedzielne rytmy; 18.40 Koń by się uśmieł; 19 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 19.25 „C. K. De- zerterzy”; 19.35 Nasze muzyczne premiery; 19.30 Piosenki Bułata Okładzawy; 20.10 Przed laty pe- wien młodym żył; 20.30 R. Wa- szkho i jego płyty — Big Band Manny Albana; 21 Rzeczywistość i poezja; 21.15 Mój magnetofon; 21.35 „Paweł i Agnieszka”; 21.50 Opera Modesta Musorgskiego — „Chowańszczyzna”; 22.07 Śpiewa Pat Suzuki; 22.15 UU-KF? — ma- gazyn; 22.55 „Odyseja” — Home- ra; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Śpie- wa Vie Damone.

TELEWIZJA

SOBOTA 10.55 — Geografia (M. V); 11.25-13.50 — „Wielka szan- sa” — fab. film franc.; 16.05 — Program Tygodnia; 16.25 — „Ja- naczyteli — „Ocena”, część II; 16.50 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „XI-A”; 17.20 — „Spotkania z przyrodą”; 17.50 — „Gawędy Wilków Morskich”; 18.05 — „Tele-Echo”; 18.50 — „Lek-

rachmistrzom spisowym. Spra- wa ta znajduje swój wyraz w rozplakatowanym w mieście obwieszczeniu Prezydium Ra- dy Narodowej Poznania z 10 bm. Znaczne ułatwienie w pracy będą mieli rachmistrze w zakresie przeprowadzenia spisu budynków będących w administracji dzielnicowych zarządów budynków mieszk- kalnych, które sporządziły w tym celu specjalne zestawie- nia pomocnicze. (na)

II Koncert Kameralny Muzycznej Wiosny

W ramach VII Poznańskiej Wiosny Muzycznej, organizo- wanej przez Związek Kompo- zytorski i Państwową Filhar- monię. PTM im. Wieniawskiego, Operę im. S. Moniuszki i PWSM — odbędzie się we wtó- rek, 18 bm w auli UAM, o godz. 19.30 drugi koncert ka- meralny.

Udział w nim wezmą: zespó- ly kameralne pod dyrykcją Zdzisława Szostaka oraz soli- ści: Wanda Jakubowska (so- pran), Aleksandra Imalska (mezzosopran), laureatka Mię- dzynarodowego Konkursu „Bel canto” w Liège w 1963 r. W programie: A. Hundiak — Liryki do tekstów Safony. Z. Bujarski — Kompozycja ka- meralna, Z. Penherki — Mu- zyka uliczna w czterech czę- ściach, R. Cardo — Muzyka na smyczki (prawykonyanie) i E. Twardoch — Kregi (prawyko- nanie). (na)

INFORMUJEMY

Kandydaci na studia prawnicze mogą przybyć na spotkanie z przedstawicielami władz Wydzia- łu Prawa UAM i studentami w niedzielę, 16 bm., o godz. 15 do sali przy al. Stalingradzkiej 1.

„Drzwi otwarte” na Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych trwać będą dzisiaj, 15 bm., i 16 maja br., od godz. 11.

Informacyjne zebranie dla kan- dydatów na studia na wydziałach: Ogólno-Ekonomicznym i Handlo- wo-Towaroznawczym WSE ode- będzie się w niedzielę, 16 bm., o godz. 10, w auli uczelni przy ul. Marchlewskiego.

Otwarcie wystawy monotypii i akwarel Czesława Muczka ode- będzie się dzisiaj o godz. 18 w Domu Kultury Drukarza, ul. Inżynier- ska 10. Wystawa będzie otwarta w godz. 17-20.

Wręczenie nagród zwycięzcom konkursu rysunkowego 10-latków odbędzie się dzisiaj o godz. 17, w Klubie „Mozaika”, St. Rynek 73/74.

Politechnika Poznańska przypo- mina, że termin składania podań dla kandydatów na I rok studiów dla pracujących (wieczorowych i zaocznych) — upływa 15 bm.

„Rzecz o Oświęcimiu”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20 — Czy to się podoba” — program rozrywkowy; 21 — Dziennik; 21.25 — „Largo z Sonaty H-moll” — reporta; 21.40 — Wiadomości sportowe; 21.50 — „Wielka szansa” — fab. film fran- cuski (lat 16);

NIEDZIELA: 8.05 — Politechni- ka TV — Fizyka; 8.40 — Politech- nika TV — Fizyka; 9.10 — Po- litechnika TV — Matematyka; 9.40 — Film z serii — „Sładami kpt. Cooka” — odc. III; 10.40 — „Re- quiem dla czterech milionów” — rep. TV z uroczystości odsłonię- cia Międzynarodowego Pomnika w Oświęcimiu — Brzezince; 13 — „Wielkie dni szarego człowieka”; 13.50 — „Przemiany”; 14.15 — TV Teatr Lalek — B. Leśmian — „Cu- downa lampa Aladyna”; 15.15 U- roczysty koncert z okazji odsło- nięcia Pomnika Ofiar Oświęcim- skich w Oświęcimiu; 15.50 — PKF; 16 — „Proboszcz” z cyklu — „Lu- dzie i zdarzenia”; 16.15 — Szkła- na niedziela; 16.30 — „Spotkanie z pisarzem — St. Wiechecki — Wiech; 16.55 — Szklana niedziela; 17.05 — „Ostatni miesiąc jesieni” — film fab. prod. radz.; 18.25 — Szklana niedziela; 18.35 — „Oj- ciecki” — film TV prod. polskiej; 19 — Słownik wyrazów obcych; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — Sprawozd. film. z uroczystego ods- łonięcia Międzynarod. Pomnika Ofiar Oświęcimskich; 20.40 — „Dro- ga nadziei” — film fab. prod. wio- skiej; 22.20 — Niedziela sporto- wa;

TV zastrzega prawo do zmian.